



POZNAN
WTOREK
16
WRZEŚNIA
1969

Wydanie AB/
Nr 220 (7955)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Najpilniejszym zadaniem — pełna realizacja uchwały II Plenum partii

List Sekretariatu KC PZPR

W poniedziałek rozpoczęły się zebrania podstawowych organizacji partyjnych, na których omawiane są sprawy związane z realizacją uchwały II Plenum KC PZPR, wprowadzającej zasadnicze zmiany w metodach tworzenia planów gospodarczych oraz kierunkach rozwoju naszego przemysłu, zwłaszcza przetwórczego. Konieczność szerokiego przedyskutowania, także z udziałem bezpartyjnych, tych najważniejszych dla kraju zagadnień ekonomicznych wynika z faktu, że podczas prac nad planem na rok 1970 i przyszłą 5-latkę wystąpiły istotne braki i niedomagania.

Ocenę tych zjawisk daje list Sekretariatu KC PZPR, który przedstawiany jest na wszystkich zebraniach podstawowych organizacji partyjnych.

W ciągu 5-miesięcznego okresu, który upłynął od II Plenum KC, — stwierdza wstępnie list Sekretariatu — prowadzi się w całej gospodarce narodowej — według nowych zasad i metod — prace nad przygotowaniem planu 5-letniego na lata 1971—1975 oraz nad zwiększaniem efektywności procesów inwestycyjnych. Od realizacji uchwały II Plenum KC zależy w decydującym stopniu ujawnienie istniejących rezerw i wykorzystanie nowych możliwości rozwoju gospodarki narodowej w celu zapewnienia dalszego wzrostu poziomu życia społeczeństwa.

Oceniając dotychczasowy przebieg tych prac, w których

Narada przewodniczących komisji planowania

Niektóre węzłowe problemy przygotowania planów na rok 1970 i lata 1971-75 były w poniedziałek tematem narady przewodniczących wojewódzkich komisji planowania gospodarczego. Prowadzący obrady zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Janusz Anuszewski przypomniał założenia uchwały II plenum KC PZPR, dotyczącej intensyfikacji rozwoju gospodarczego kraju i nowej metodologii planowania oraz omówił uwagi i wnioski wynikające z oceny dotychczasowego przebiegu prac nad projektami planów, zwłaszcza na rok przyszły. Mówca podkreślił niedostateczny stopień koncentracji przewidywanych nakładów inwestycyjnych, co wymaga dalszej pracy. Stosunek najlepiej wyglądał do przemysłu lekkiego, gdzie 81 proc. projektowanych nakładów przeznaczano dla ok. 30 proc. przedsiębiorstw. Gorzej jest jednak w resortach przemysłu ciężkiego i maszynowego, gdzie nadal występuje tendencja do zbyt dużego rozproszenia środków. Należy dokonać bardziej wnikliwego wyboru preferowanych zakładów.

PAP

Inauguracja roku w olsztyńskiej WSN

W Olsztynie odbyła się wczoraj inauguracja roku akademickiego w nowo otwartej Wyższej Szkole Nauczycielskiej.

W uroczystości uczestniczyli członkowie Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Józef Tejhema. (PAP)

POGODA

W południowo-zachodniej części kraju zachmurzenie niewielkie, miejscami większe ze skłonnością do burz. Temperatura maksymalna od 23 st. na północnym-wschodzie do 26 st. na zachodzie. Wiatry słabe, umiarkowane, południowo-wschodnie.

W Belfascie nadal barykady

Po niedzielnych zacięciach w Belfascie katolicy mieszkający w stolicy oznajmili, że nie zamierzają usuwać ulicznych barykad w zamieszkałych przez siebie dzielnicach, dopóki nie otrzymają od dowództwa oddziałów brytyjskich odpowiednich gwarancji, zapewniających bezpieczeństwo. Katolicy powtarzają nadal swe zasadnicze postulaty, dotyczące przede wszystkim przeprowadzenia reform w zakresie praw obywatelskich.

W Londonderry katolicy zgodzili się wpuścić brytyjskich żandarmerów — ale tylko nie uzbrojonych — do swych dzielnic w pewnych okolicznościach, np. w razie wypadków ulicznych. (PAP)

sunkowo niewielkich nakładach. Jednakże możliwości te zostały w niedostatecznym stopniu wykorzystane w projektach planów przedsiębiorstw na rok 1970.

W niektórych przedsiębiorstwach nie ujawniono w pełni istniejących rezerw, gdyż określano zdolności produkcyjne na podstawie przestarzałych danych, nie biorąc pod uwagę dokonanych w międzyczasie usprawnień i modernizacji. W przedsiębiorstwach tych nie poddano krytycznej ocenie stopnia wykorzystania czasu roboczego i czasu pracy maszyn i urządzeń, jak również nie wzięto pod uwagę wszystkich czynników określających rzeczywiste moce produkcyjne, takich jak wydłużenie serii produkcyjnej, podwyższenie współczynnika zmianowości, podniesienie kwalifikacji kadr, usprawnienie kooperacji i zaopatrzenia.

W wielu przedsiębiorstwach dokonano oceny poziomu technicznego wyrobów w porównaniu z analogicznymi wyrobami zagranicznymi, reprezentującymi standard światowy. Dzięki temu można było ustalić wyroby przestarzałe, które powinny być szybko wycofane z produkcji, jak również wyroby nowoczesne, których produkcja powinna być opanowana i rozwijana.

Jednakże w szeregu przedsiębiorstw ocenę nowoczesności oparto na porównaniu z wyrobami z lat 50. i 60. (PAP)

Starcia w rejonie Hue i Sajgonu

Zapowiedź redukcji wojsk USA

Na terenie Wietnamu Południowego w nocy z niedzieli na poniedziałek zanotowano szereg sporadycznych starć między bojownikami Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego, a oddziałami USA i reżimu sajsjońskiego. Bojownicy przeprowadzili m. in. trzy ataki rakietowe w rejonie miasta Hue i 8 ataków moździerzowych w pobliżu Vinh Binh na południe od Sajgonu.

Rzecznik USA w Sajgonie podał w poniedziałek, iż ostatecznej nocy partyzanci przeprowadzili przy pomocy moździerzy atak na obóz sił USA w pobliżu Phan Rang około 250 km na północny wschód od Sajgonu. Wielu żołnierzy amerykańskich zostało rannych.

Jednocześnie podał on, iż około 120 km na północny wschód od Sajgonu doszło do starć między siłami wyzwoleńczymi i oddziałami Stanów Zjednoczonych. W wyniku 40 minutowej walki trzech żołnierzy amerykańskich zginęło a 5 odniosło rany.

Dowództwo amerykańskie poinformowało, iż latające superfortece B-52, przeprowadziły w niedzielę i w poniedziałek rano 7 rajdów w różnych rejonach Wietnamu Południowego.

Jak podają agencje zachodnie, w stolicy Wietnamu Półn. odbyły się w poniedziałek nadzwyczajne

Biafra odrzuca porozumienie z MCK

Władze secesjonistycznej Biafry odrzuciły porozumienie zawarte między Nigerią a Międzynarodowym Komitetem Czerwonego Krzyża w sprawie wznowienia dostaw drogą lotniczą pomocy dla głodującej ludności biafrańskiej. Komunikat biafrański utrzymuje, że loty te mogłyby być wykorzystywane do celów militarnych. (PAP)

Delegacja PRL na XXIV sesję ONZ w N. Jorku

W niedzielę w godzinach po południowych przybył do Nowego Jorku przewodniczący delegacji polskiej na 24 sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ, minister spraw zagranicznych Stefan Jędrzychowski, zastępca przewodniczącego delegacji polskiej, wiceminister spraw zagranicznych Józef Winiewicz oraz większość członków delegacji i towarzyszących jej specjalistów.

Na lotnisku nowojorskim przewodniczącego delegacji i jej członków powitał stały przedstawiciel PRL przy ONZ ambasador E. Kulaga, członkowie polskiej misji przy ONZ, ambasador PRL w USA J. Michałowski i członkowie Ambasady Polskiej w Waszyngtonie, kierownicy i pracownicy szeregu polskich placówek na terenie USA oraz dziennikarze polscy akredytowani przy ONZ i w Waszyngtonie.

Na lotnisku obecni byli szefowie misji krajów socjalistycznych przy ONZ. (PAP)

Heinemann o siłach nacjonalistycznych w NRF

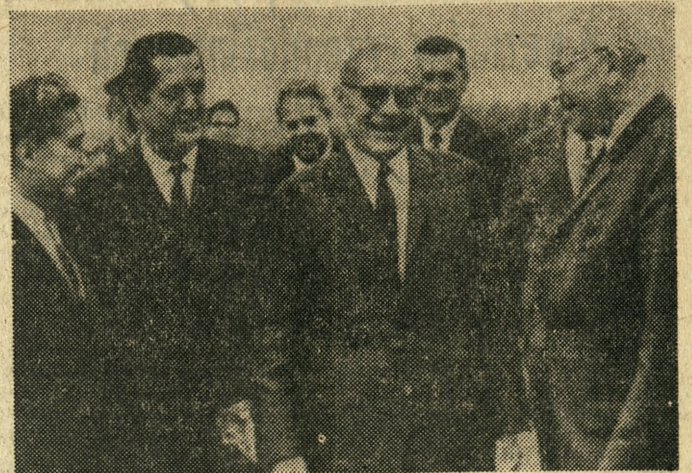
W związku ze zbliżającymi się wyborami do Bundestagu prezydent NRF, Gustaw Heinemann, udzielił wywiadu dla radia, w którym wyraził nadzieję, że wyborcy zachodni Niemiec udzielą odprawy rażącej i nacjonalistycznym siłom, podczas wyborów w dniu 28 września. Prezydent potępił przy tej okazji brutalność „służby porządkowej” działającej na wiecach wyborczych „pewnych ugrupowań” (chodzi o bojówki NPD — red.).

Prezydent Heinemann podkreślił konieczność podjęcia poważnych badań nad problematyką wojny i pokoju, obciążając osobisty wkład w zorganizowanie tego rodzaju badań. (PAP)

A. Kosygin przyjął ministra D. Singha

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin przyjął w poniedziałek przebywającego z wizytą oficjalną w ZSRR ministra spraw zagranicznych Indii D. Singha.

Wizyta W. Gomułki w Ostrawie



Przygotowania do muzulmańskiej konferencji „na szczycie”

Przygotowania do mającej się odbyć w Rabacie muzulmańskiej konferencji „na szczycie”, prowadzone pod kierownictwem króla Maroka Hasana II i króla Arabii Saudyjskiej, Fajsała, są w pełnym toku.

Oprócz Fajsała potwierdzili już swoje przybycie do Rabatu emir Kuwejtu As-Sabah, prezydent Pakistanu — Yamyra Khan, premier Afganistanu — M. Etemadi, Tunezja ma być reprezentowana przez przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego dr Sidaka Makaddema. Senegal reprezentować będzie minister spraw zagranicznych. Potwierdził swój udział Malajzja i Mali. Brak natomiast dotąd oficjalnego potwierdzenia ze strony Libii. (PAP)

Udane operacje partyzantów arabskich

Opublikowany w niedzielę wieczorem w Ammanie komunikat dowództwa palestyńskiej walki zbrojnej stwierdza, że w ciągu ostatnich 48 godzin komandosi z Al-Assifa przeprowadzili wiele udanych operacji wojskowych w dolinie Jordanu oraz w Górnej Galilei.

W dolinie Jordanu partyzanci silnie ostrzelali Kibbutz Ghiser, uszkadzając ważne urządzenia. W rejonie Turhanii, Un-Audra i Beit Jusuf strzelcy wyrobili z Al-Assifa zabili 5 żołnierzy izraelskich.

W Górnej Galilei jednostka spoścjalna Al-Assifa zaatakowała broń rakietową kibuc Utrim, zadając nieprzyjacielowi ciężkie straty w ludziach i sprzęcie. (PAP)

Postępowy program rozwoju Libii

Jak oświadczył korespondentowi dziennika „Tripoli Mirror” przedstawiciel Rady Rewolucyjnej nowy rząd Libii dąży do wprowadzenia w życie postępowego programu rozwoju.

Odpowiadając na pytanie dotyczące stosunków Libii z innymi krajami przedstawiciel rady odpowiedział, że Libia gotowa jest współpracować ze wszystkimi krajami w ramach ONZ, Ligi Arabskiej i Organizacji Jedności Afrykańskiej. (PAP)

Po katastrofie autobusowej

W Jarocinie powstał komitet pomocy rodzinom ofiar

Lekarze walczą o życie ciężko rannych

Wczoraj, w godzinach przedpołudniowych połączyliśmy się telefonicznie ze szpitalami, w których przebywają ofiary tragicznej katastrofy w Nowym Mieście w powiecie Jarocin. Relacjonowaliśmy o tym w niedzielnym wydaniu „Głosu”.

Mówi dyrektor Szpitala Powiatowego w Środzie dr J. Baranowski:

Przebywający w naszym szpitalu ranni czują się dobrze. Otrzymują wszystkie niezbędne leki i zabiegi. W najbliższych dniach dwie osoby zostaną przewiezione do Szpitala Ortopedycznego w Poznaniu, przy ul. Gąsiorowskich, w celu wykonania specjalistycznych zabiegów i dalszego leczenia. — Wszyscy już w celi do równowagi psychicznej — podkreśla dr Baranowski. — Wczoraj w Środzie odbywały się dożynki powiatowe i zespół regionalny z Piętkowa przyniósł dla chorych rośliny z Radlina wiel-

Dokończenie na str. 2.

Na zaproszenie I sekretarza KC KPCz G. Husaka przybył w poniedziałek rano do Ostrawy z krótką wizytą w celu przeprowadzenia rozmów I sekretarz KC PZPR, W. Gomułka. Na ostrawskim lotnisku W. Gomułka powitał G. Husak oraz przedstawiciele władz miejscowych z I sekretarzem Komitetu Okręgowego w Ostrawie, Leopoldem Kowalczykiem. Obecny był także konsul generalny PRL w Ostrawie, Janusz Korczyński.

Na zdjęciu: W. Gomułka, I sekretarz KC KPCz — G. Husak, (z prawej), I sekretarz Komitetu Okręgowego w Ostrawie L. Kowalczyk (drugi z lewej) i konsul generalny PRL w Ostrawie J. Korczyński (z lewej). CAF — PI — Telefoto

Hołd bohaterom walk nad Bzurą

W 30 rocznicę bitwy 14 bm. odbyła się na placu Tadeusza Kościuszki w Łęczycy, pod pomnikiem Bohaterów Walk nad Bzurą, wielka manifestacja antywojenna z udziałem gospodarzy województwa z I sekretarzem KW PZPR w Łodzi Jerzym Muszyńskim.

Uczestniczyli w niej m. in. członek Rady Państwa, poseł Ziemi Łódzkiej Stefan Ignar, przewodniczący Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa — minister Janusz Wieczorek. Przybyli również liczni kombatan ci uczestnicy walk nad Bzurą, delegacje ZBoWiD z Poznania i Łodzi, delegacje zakładów pracy, oraz tysiące mieszkańców miasta i Ziemi Łęczyckiej.

Po raporcie kompanii honorowej WP — uroczystość otworzył I sekretarz KP PZPR Kazimierz Romański, a następnie obszerne przemówienie wygłosił min. Janusz Wieczorek.

Uczestnik walk nad Bzurą, gen. dywizji W. Ziemiński scharakteryzował przebieg kampanii wrześniowej, szczególną uwagę poświęcając bohaterstwu żołnierzy armii „Poznań”.

Po apelu poległych nastąpiło złożenie wieńców pod Pomnikiem Bohaterów Walk nad Bzurą. Hufcowi łęczyckich harcerzy wręczono sztandar oraz nadano imię „Bohaterów bitwy nad Bzurą”.

Saluty armatnie oddały hołd bohaterom największej bitwy we wrześniu 1939 r. (PAP)

Francuska interwencja wojskowa w Czadzie

Nowe jednostki spadochroniarzy francuskich z baz stacjonujących na Korsyce, wzmacniają siły interwencyjne Francji w Czadzie. Według francuskiego komunikatu wojskowego, liczba żołnierzy Legii Cudzoziemskiej w Czadzie wynosi w tej chwili 500 osób. Komunikat francuski stwierdza, że nowe jednostki zostały skierowane dla wymiany stacjonujących tam żołnierzy.

W ub. tygodniu AFP doniosła, że jeden wojskowy francuski został zabity, a 5 rannych w starciu na północy kraju z oddziałami powstańcami. (PAP)

Pokojowy apel U Thanta

U Thant wezwał do deeskalacji walk w Wietnamie w poniedziałek podczas corocznej konferencji prasowej w przeddzień inauguracyjnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Wyraził on nadzieję, iż naród wietnamski sam będzie mógł określić swoją własną przyszłość.

Sekretarz generalny potępił użycie broni i ostrzegł, że ludzkość znajduje się na „krytycznym rozdrożu”.

Ocena warunków pracy i nauki uczniów rzemieślniczych

Na wczorajszym posiedzeniu Prezydium Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Poznaniu najwięcej uwagi poświęcono ocenie warunków pracy i nauki młodocianych zatrudnionych w zakładach gospodarki nieuspołecznionej.

Sytuacja w tej dziedzinie jest niepokojąca. W niektórych zakładach rzemieślniczych bhp pozostawia wiele do życzenia. Nieprawidłowości występują również w zakresie ochrony zdrowia uczniów, ich szkolenia zawodowego i ogólnego. W związku z tym uczestnicy obrad postulowali m. in. wzmocnienie kontroli warsztatów i ustalenie programu poprawy warunków pracy i warunków so-

cialno — bytowych uczniów. Program ten winien również obejmować pracę wychowawczą i kulturalno-oświatową, w której jest szczególnie dużo za niedbań.

Na wczorajszym posiedzeniu omawiano również działalność Kolegium Orzekającego przy WKZZ w okresie od 1 stycznia 1966 roku do 30 czerwca br. W tym czasie kolegium rozpatrzyło 347 spraw. Największą liczbą kar nakładana była za łamanie zasad bhp i niewykonanie nakazów powizytacyjnych. Oceniając działalność inspektorów pracy, stwierdzono wzrost ich operatywności (w 1966 roku — 242 orzeczenia karno-administracyjne, w I półroczu br. — 197 orzeczeń).

Wczoraj Prezydium WKZZ zatwierdziło również program konferencji powiatowych komisji związków zawodowych i tezy do referatu programowego na międzyzwiązkową konferencję sprawozdawczą. (y)

Po katastrofie autobusowej

Dokończenie ze str. 1

nał bardzo ciężki. Dwóch jest nieprzytomnych, w tym jeden utrzymuje się przy życiu dzięki zastosowaniu respiratora — urządzenia do sztucznego oddychania. W niedzielę zgłosili się do kliniki mieszkańcy Radlina w celu oddania krwi. Wszyscy pacjenci z nieszczęśliwego wypadku otrzymują niezbędne lekarstwa i zabiegi, którym dysponuje klinika.

Sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Jarocinie — I. Kempa poinformował nas, że powołany został komitet pomocy rodzinom ofiar tragicznej katastrofy. W poniedziałek przebywał w Radlinie poseł S. Walendowski — prezes Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Produkcyjnych w Poznaniu. Wyplacono zasiłki i za pomoci. Dzieci osierocone znajdują się pod opieką krewnych i mają zapewnioną pomoc lekarską.

Wiele pomocy udziela od pierwszej chwili Prezydium GRN w Mieszkowie, w obrębie działania którego leży Spółdzielnia Radlin, skąd pochodzi tragiczni wycieczkowicze. Życie gospodarcze spółdzielni przebiega bez zakłóceń. (mp)

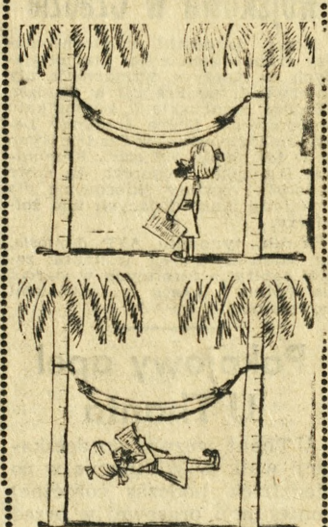
Katolicyzm niemiecki

tematem konferencji ChSS

Z okazji 30 rocznicy najazdu hitlerowskiego na Polskę odbyła się 14 bm. w Gdańsku konferencja Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego, na której omówiono rolę kościoła katolickiego w kształtowaniu się polityki niemieckiej na przestrzeni ostatnich 50 lat. W konferencji uczestniczyli przedstawiciele kół katolickich z NRD.

Zarówno w referacie Jana Zaborowskiego jak i w dyskusji stwierdzono, że w całym omawianym okresie istnieje ścisły związek i poparcie dla nacjonalistycznej i odwetowej linii w polityce niemieckiej ze strony kościoła katolickiego, a zwłaszcza najwyższej hierarchii w Niemczech, a obecnie w NRF. Po wojnie partie katolickie przejęły ster rządów w NRF i one odpowiedzialne są za antypokojową politykę tego państwa. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

Nowe nominacje w ministerstwach

Prezes Rady Ministrów mianował nowych podsekretarzy stanu:

Mgr inż. Adama Glazura podsekretarzem stanu w Ministerstwie Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych.

A. Glazur do chwili obecnej jest dyrektorem Departamentu Przemysłu Materiałów Budowlanych w Ministerstwie Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych.

Równocześnie prezes Rady Ministrów odwołał Stefana Farjaszewskiego ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych.

Prezes Rady Ministrów mianował mgr inż. Andrzeja Szozdę podsekretarzem stanu w Ministerstwie Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych.

A. Szozda w latach 1963 — 1964 był zastępcą dyrektora ds. technicznych w Poznańskim Zjednoczeniu Budownictwa. Od 1964 r. do chwili obecnej jest dyrektorem Wrocławskiego Zjednoczenia Budownictwa.

Równocześnie prezes Rady Ministrów odwołał Edwarda Świrskiego ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych.

Prezes Rady Ministrów mianował inż. Stanisława Czerma podsekretarzem stanu w Ministerstwie Komunikacji.

St. Czermak w 1957 r. został powołany na stanowisko zastępcy dyrektora DOKP — Katowice, a od 1966 r. do chwili obecnej jest dyrektorem tej dyrekcji.

Równocześnie prezes Rady Ministrów odwołał Tadeusza Bronowskiego ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Komunikacji.

Prezes Rady Ministrów mianował mgr. Józefa Gabjana podsekretarzem stanu w Ministerstwie Finansów.

J. Gabjan od 1954 r. do chwili obecnej jest dyrektorem Departamentu Podatków i Opłat w Ministerstwie Finansów. (PAP)

Podwyżka cen napojów alkoholowych

Od dnia 14 września podwyższa się ceny napojów alkoholowych: spirytusu i wódki — średnio o 15 proc., wina — o 10 proc., a ceny win szampańskich wzrosną o 15 proc. Jednocześnie podwyższa się ceny piwa.

Nowa cena 1/2 l wódki czystej wyniesie 40 proc. wynosi 55 zł zamiast dotychczasowej 48 złotych. Powyżej 15 proc. podnosi się ceny wódek wyborowych żytnich, niektórych wódek gatunkowych i koniaków. Ze względu na procentowe obniżenie marż gastronomicznych, ceny tych napojów w gastronomii wzrosły jedynie o kwoty odpowiadające podwyżce cen detalicznych.

Cena detaliczna piwa jasnego lekkiego obecnie wynosi za 0,5 litra 3,00 zł, piwa jas-

nego pełnego 3,60 zł. Podobnie podwyższone zostały ceny innych gatunków piwa, zaś ceny piwa pochodzącego z importu podwyższa się w granicach do 30 proc.

Konieczność podwyżki cen napojów alkoholowych wynika z potrzeby przeciwdziałania społecznemu skutkowi wzrostu spożycia alkoholu obserwowanego systematycznie od roku 1964, a jej celem jest ograniczenie tempa wzrostu spożycia napojów alkoholowych.

W latach 1964—1968 spożycie spirytusu i wszystkich rodzajów wódek (w przeliczeniu na 100 proc. spirytusu) wzrosło na mieszkańca o 37,5 proc. win importowanych o blisko 100 proc., piwa o 21 proc.

Niezależnie od potrzeby przeciwdziałania społecznemu skutkowi nadmiernego spożycia napojów alkoholowych, podwyżka cen przyczyni się również do oszczędności surowców zużywanych na produkcję alkoholu, przede wszystkim ziemniaków, umożliwiając przeznaczenie ich na paszę.

Na przestrzeni ostatnich 15 lat podwyższono cenę napojów alkoholowych trzykrotnie, przy czym wszystkie podwyżki przypadają na pierwsze 9 lat tego okresu. Oznacza to, że w latach 1955—1963 średnio co trzy lata ceny detaliczne napojów alkoholowych ulegały zmianom. Ostatnio jednak, od roku 1963 do chwili obecnej, tj. w okresie 6 lat cen tych wyrobów nie ulegały zmianom, co wobec wzrostu dochodów ludności doprowadziło do zwiększenia konsumpcji alkoholu i spowodowało niezwykle szybkie tempo wzrostu spożycia alkoholu.

W latach 1964—1968 spożycie spirytusu, wódki czystych i gatunkowych (w przeliczeniu na 100 proc. spirytusu) wzrosło w przeliczeniu na mieszkańca kraju z 2,4 litra do 3,3 litra, piwa z 23,9 litra do 28,9 litra oraz wina z 4,3 litra do 5,0 litra, przy czym spożycie win importowanych wzrosło o blisko 100 proc. Wymowny jest przy tym fakt, że tempo wzrostu spożycia alkoholu we wszystkich jego postaciach ostatnio z roku na rok szybko wzrasta, osiągając w roku ubiegłym szczególnie wysokie przyrosty sięgające dla spirytusu, wódek czystych i gatunkowych — 10 proc., dla wina — 6,4 proc. i piwa — 4,3 proc. Tendencja ta utrzymuje się również i w roku bieżącym.

Ogólne spożycie napojów alkoholowych wzrosło jeszcze szybciej, niż w przeliczeniu na głowę ludności, bowiem sprzedaż spirytusu i wódek wzrosła w ciągu 6 lat o 42 proc., a wódki gatunkowych nawet o 120 proc. W konsekwencji pociągnięto to za sobą systematyczny wzrost udziału wydatków ludności na zakup napojów alkoholowych w ogólnej sumie wydatków.

Niezależnie od przekonywających racji społecznych, za podwyżką cen napojów alkoholowych przemawiają również względy ekonomiczne. Wzrost konsumpcji napojów alkoholowych pociąga za sobą zwiększanie ilości ziemniaków i zboża na produkcję spirytusu, podczas gdy surowców tych potrzeba nam coraz więcej na rozwój hodowli. Ma to szczególne znaczenie w bieżącym roku gospodarczym wobec niedoboru pasz wynikłego wskutek suszy.

Ograniczone są również możliwości zwiększenia produkcji win krajowych, a skromne zasoby dewizowe limitują zwiększenie importu win. Z trudem zaspokajany jest także ciągle rosnący popyt na piwo.

Celem przeciwdziałania, przede wszystkim społecznemu skutkowi nadmiernego spożycia napojów alkoholowych przez zahamowanie tempa wzrostu jego sprzedaży, rząd podjął decyzję o podwyżce cen wyrobów alkoholowych z dniem 14 września bież. roku.

Zgodnie z decyzją rządu, ceny detaliczne spirytusu i wódek czystych wzrosną średnio o 15 proc., powyżej 15 proc. w granicach do 20 proc. podwyższa się ceny wódek żytnich i gatunkowych oraz koniaków. Najwyższy procentowy wzrost cen dotyczy wódek gatunkowych („jarzębiak” i „złoty kielich”). Podnosi się ceny win produkowanych i importowanych i 10 proc., a win szampańskich o 15 proc., jednocześnie podnosi się ceny piwa.

Wzrost wydatków z tytułu podwyżki cen nie musi być ponoszony i nie będzie ponoszony, o ile zmniejszy się spożycie napojów alkoholowych. Ograniczenie konsumpcji wyrobów alkoholowych uchroni ludność od podwyżki cen tych wyrobów, co zgodnie będzie zarówno z intencją decyzji, jak i interesem społecznym.

„Marcinek” wystąpi na festiwalu w Belgii

Ze spektaklami „Mątwy” i „Szalonej lokomotywy” Witkiewicza oraz opery dziecięcej J. Kurczewskiego „O Kasi co gaski zgubiła” wyjeżdża 28 bm. do Liège w Belgii poznański teatr lalek „Marcinek”. Teatr nasz weźmie udział w Festiwalu Młodego Teatru, na który poza nim zaproszone zostały sceny dramatyczne o charakterze eksperymentalnym z Belgii, Francji i Włoch. Przez cały najbliższy tydzień od wtorku po czynając obie sztuki Witkiewicza, przygotowywane będą w Poznaniu: we wtorek i piątek o godz. 17, w środę, czwartek i sobotę o 19.

Na sobotniej konferencji prasowej poinformowano nas również o propozycjach repertuarowych sezonu. Teatr planuje wystawienie 4 premier w tym trzech dla widzów dziecięcych oraz jednej: „Wan dy” Norwida dla młodzieży i osób starszych. Z myślą głównie o dzieciach teatr wystawi widowisko muzyczne Kurczewskiego i Kownackiej „Lajkonik”, sztukę K. Miłobędzkiej „Ojczyzna” oraz „Gugla w tarapatkach” Moszczyńskiego i Wilkowskiego. Niezależnie od tego w jubileuszowym roku poznańskiego teatru lalek (w kwietniu 1970 obchodzić będzie on 25-lecie pracy) zaprezentuje on w formie wznowień wszystkie najbardziej znaczące spektakle ostatnich sezonów.

(ob)

List Sekretariatu KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

robami zagranicznymi nie reprezentującymi standardu światowego.

W niektórych gałęziach przemysłu przetwórczego, a zwłaszcza elektromaszynowego, ujawnił się brak realnych koncepcji unowocześniania procesów technologicznych, które decydują nie tylko o poziomie technicznym wyrobów, ale także o kosztach własnych, opłacalności produkcji i wydajności pracy.

Decydujące znaczenie dla opracowania programu unowocześniania produkcji ma praca zaplecza naukowego — badawczego. W niektórych przedsiębiorstwach przy pomocy tych placówek zaczęto tworzyć programy rekonstrukcji zakładów w ramach potrzeb wynikających z zadań rozwojowych danej gałęzi przemysłu. Jednakże w skali ogólnej pomoc zaplecza technicznego dla przedsiębiorstw przemysłowych jest wciąż jeszcze daleka od wymogów, jakie wynikają z potrzeb bardziej intensywnego rozwoju naszej gospodarki. W szczególności instytuty i inne jednostki zaplecza technicznego nie dokonały analizy całokształtu przedsięwzięć technicznych niezbędnych dla unowocześnienia wyrobów w branżach rozwojowych.

W toku prac zmierzających do skrócenia cyklu inwestycyjnego ustalono w wielu zakładach konkretne propozycje przyspieszenia terminów zakończenia budowy obiektów i wcześniejszego uruchamiania produkcji. W wyniku tych prac w latach 1970 — 1971 nastąpił wcześniejsze oddanie do użytku szeregu obiektów w hutnictwie żelaza i stali, w kopalnictwie węgla kamiennego, w niektórych branżach przemysłu chemicznego i maszynowego.

List stwierdza dalej, że nadal jednak są istotne opóźnienia w realizacji planów inwestycyjnych. Opóźnienia te występują w budowanych obecnie obiektach energetycznych, w przemyśle cementowym, w przemyśle elektrotechnicznym i elektronicznym, w przemyśle tworzyw sztucznych oraz w niektórych gałęziach przemysłu lekkiego (przemysł bawełniany, dziewiarski i garbarski). W ramach prac nad planem inwestycyjnym na lata 1971-

75 przystąpiono do klasyfikacji projektowanych przedsięwzięć inwestycyjnych z punktu widzenia ich efektywności i celowości ekonomicznej.

Prawidłowa i rzetelna ocena proponowanych inwestycji ma szczególne istotne znaczenie, gdyż zgodnie z uchwałami II Plenum KC inwestycje nie odpowiadające przyjętym wymogom nowoczesności i efektywności nie będą dopuszczane do realizacji.

Ocena przebiegu realizacji uchwały II Plenum KC dowodzi, że dotychczasowe wysiłki podejmowane przez organa administracji i organizacje partyjne dla lepszego wykorzystania mocy produkcyjnych, dla podniesienia nowoczesności wyrobów oraz dla usprawnienia procesu inwestycyjnego, są daleko nie wystarczające. Opóźnienia i zaniedbania w tych dziedzinach, stanowiących punkt wyjścia dla opracowania planu 5-letniego przedsięwzięcia, zagrażają właściwemu i terminowemu wykonaniu tego kluczowego dla rozwoju gospodarczego zadania.

Jest to tym bardziej niepokojące, że w projektach planu na rok 1970 wiele przedsięwzięcia nie uwzględniło istniejących rezerw produkcyjnych.

Wskaźniki projektu planu na 1970 r., opracowane przez przedsiębiorstwa i zjednoczenia wykazują, że zakładany jest nadal niedostateczny poziom wykorzystania posiadanych w przemyśle zdolności produkcyjnych, a także zbyt długie sa okresy dochodzenia do projektowanych zdolności produkcyjnych w obiektach nowo oddawanych do użytku.

Dalsza część listu Sekretariatu omawia występujące jeszcze tendencje do nadmiernego wzrostu zatrudnienia, zwłaszcza na tle coraz większego niedostatku siły roboczej. Ponożone przez przemysł wskaźniki na rok 1970, które mówią o dalszym wzroście zatrudnienia — wykazują nie uzasadnioną nieumiarowaną spadek udziału wzrostu wydajności pracy we wzroście produkcji.

Negatywne zjawiska takie występują w projektach planów na rok przyszły muszą być z całą konsekwencją przeciwdziałane również ze względu na niekorzystne zjawiska notowane w realizacji te

gorocznych planów: m. in. szybszy niż zakładano wzrost zatrudnienia, niepełne wykonywanie zadań w dziedzinie eksportu, zwłaszcza maszyn i urządzeń, skutki długotrwałej suszy. Sprostanie obecnej sytuacji gospodarczej wymaga wprowadzenia szeregu ograniczeń w wydatkach inwestycyjnych, importowanych oraz budżetowych, a także posunięć oszczędnościowych we wszystkich dziedzinach naszej gospodarki.

Prawidłowo opracowany plan 5-letni przedsięwzięcia — stwierdza Sekretariat KC PZPR — określający trafnie ich kierunki rozwoju, oparty na realnych założeniach stałego wzrostu społecznej wydajności pracy, przyczyni się do intensyfikacji naszej gospodarki i podniesienia jej efektywności. Od tego w decydującym stopniu zależać będzie dalsze sukcesy budownictwa socjalistycznego. (PAP)

17 listopada konferencja krajów EWG

Konferencja szefów państw krajów członkowskich EWG odbędzie się w Hadze w dniach 17 i 18 listopada br. — oznajmił w poniedziałek podczas konferencji prasowej w Brukseli holenderski minister spraw zagranicznych J. Luns. (PAP)

„Koziołki” płacą

2, 13, 16, 23, 25 (47)

W 644 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 14 bm. wpłynęło 290.144 zakładów wartości 870.432 zł. Fundusz wygranych wynosi: 478.737 zł.

Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi: 500.000 zł.

Stwierdzono 46 „czwórek” po 3.153 zł; 65 „trójek premiowanych” po 154 zł; 1.960 „trójek” po 54 zł; 1.515 „dwójek premiowanych” po 25 zł; 23.666 „dwójek” po 5 zł.

Losowanie 645 gry odbędzie się w dniu 21 bm. w Ostrowie Wlkp. na Rynku o godzinie 13-tej.

Toto-Lotek

4, 5, 1, 22, 24, 45 (17)

W związku z tragiczną śmiercią

CZŁONKÓW ROLNICZEJ SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNEJ W RADLINIE, POW. JAROCIN RODZINOM ZMARŁYCH I CAŁEMU KOLEKTYWOWI SPÓŁDZIELCZEMU

wyrazy głębokiego współczucia i żalu

składają

RADA I ZARZĄD

CENTRALNEGO ZWIĄZKU

ROLNICZYCH SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNYCH,

PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA,

KOŁO ZJEDNOCZONEGO STRONNICTWA LUDOWEGO

oraz RADA ZAKŁADOWA ZWIĄZKU ZAWODOWEGO

przy CZRSZ W WARSZAWIE

K6962

W związku z tragiczną śmiercią

BRATA

TOWARZYSZOWI STANISŁAWOWI KRÓLIKOWI

członkowi Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przewodniczącemu RSP Nowy Świat pow. Pleszew, członkowi Wojewódzkiego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych

wyrazy szczerzego żalu i głębokiego współczucia składają

PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA

I PRACOWNICY WRSZP

RADA I ZARZĄD

WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU

ROLNICZYCH SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNYCH

K6961

Sezon teatralny otworzy w Poznaniu 20 bm. „Fantazy” Słowackiego na scenie Teatru Polskiego. Najbliższą premierą w Teatrze No wym będzie komedia muzyczna dla dzieci i młodzieży „Odróżniaj pt. Niezwykłą przygodę”, która przygotowała Henryk Olszewski. Premiera jej spodziewana jest 10 października. Wśród znaczących propozycji repertuarowych sezonu w Poznaniu warto wymienić Szekspirowskiego „Hamleta” oraz sztukę Bułhakowa „Dni Turbinów”.

PRZEGLĄD FILMÓW O SZTUCE

Przed kilkoma dniami rozpoczęła prace komisja selekcyjna, która zadaniem jest wybór najlepszych filmów o sztuce. Na podstawie przeglądu filmów o sztuce, który zorganizowany zostanie w Poznaniu w Sali Bieleckiej Pałacu Kultury w dniach 15-20 listopada, w dziedzinie upowszechniania sztuki, jak się wszyscy do skonałe orientujemy, właśnie film odgrywa obecnie ogromną rolę. Inicjatywie organizatorów przeglądu: poznańskiemu oddziałowi „Filmosu”, Biuro Wystaw Artystycznych.

NOTATNIK KULTURALNY

stycznych. Wydziałowi kultury Prezydium RN Poznania oraz Pałacowi Kultury należy więc gorąco podziękować.

POZNAŃ I WIELKOPOLSKA W MALARSTWIE

Wydziały kultury prezydów rad narodowych Poznania i województwa wspólnie z zarządem oddziału ZPAP rozpisali kolejny do roczny konkurs na prace malarskie związane tematycznie z Poznaniem i Wielkopolską. Celem tego konkursu jest pobudzenie do interesowania poznańskiego środowiska plastycznego własnym regionem oraz dostarczenie wartościowych artystycznie prac malarskich na ten temat. Termin składania prac upływa 6 stycznia przyszłego roku. Warunki konkursu adresowanego do członków wszystkich sekcji oddziału poznańskiego ZPAP są w zasadzie podobne jak w roku ubiegłym. Mielimy jednak nadzieję, że prace zgłoszone na ten konkurs będą tym razem artystycznie ciekawsze.

INAUGURACYJNE SPEKTAKLE

Równocześnie tego samego dnia (13 bm.), aby sprawić recenzentom kłopot z wyborem, zainaugurują swoją działalność Teatr Gnieźnieński i Teatr „Moralność pani Dulskiej” Zapolskiej w reżyserii Jana Pezra, teatr kaliski: „Grube ryby” Bałuckiego w reżyserii Stefana Burczyka.

JUBILACI W OPERZE

Niezmierznie rzadko spotykamy pracowników o ponad 40-letnim stażu pracy w tym samym zakładzie. W obchodach w przyszłym miesiącu jubileusz 50-lecia Opery Poznańskiej i 40 lat pracy kilku osób. Tak dużym okresem pracy w naszej operze może się poszczycić np. kierownik grupy statystów Leon Feist, inspektor baletu Nina Grzegorzewska, Leokadia Łabacka z pracowni krawieckiej Opery. Józef Szkaradziec — portier teatru, a także członek kierownictwa artystycznego Opery Poznańskiej — Marian Szczesnowski. (ob)

Łagodzimy skutki suszy

WSPÓLNYM GOSPODARSKIM DZIAŁANIEM

Władze państwowe zareagowały szybko na niepo myślnie zjawiska w gospodarce rolniej, spowodowane długotrwałą suszą w najważniejszym dla rozwoju rolnictwa okresie. Podjęto szereg decyzji, dotyczących na przykład ograniczenia przerobu przemysłowego ziemniaków przeznaczając je na paszę, przełożenia terminu rozpoczęcia kampanii cukrowniczej w celu większego odrostu buraków i liści. Równoległe zwiększono dostawy i przydziały przemysłowych pasz treściwych za dostarczenie przez rolników mleko oraz zwierzęta rzeźne i hodowlane, przyspieszono dostawy nawozów po niższej cenie itp.

Natychmiastowa pomoc państwa w omawianym zakresie, połączona ze wzmocnionymi wysiłkami rolników dla umiędzienia wykorzystania tej pomocy oraz rezerw własnych w gospodarstwach, przyniesie nie wątpliwie zamierzone efekty produkcyjno-ekonomiczne. Wspólne działanie nie zniweluje je całkowicie skutków suszy, ale może je w znacznym stopniu złagodzić, spowodować do jakiegoś nieuniknionego minimum strat. Co robią więc sami rolnicy i instytucje powołane do współdziałania z nimi w zakresie łagodzenia skutków suszy? Odpowiada na

to pytanie zastępca kierownika Wydziału Rolnictwa Prezydium WRN — Wacław Luto:

Wzmacnianie azotowe

Według naszych ustaleń rolnicy uzupełnili wsiwki po plonów ścierniskowych, wysiali mieszanki paszowe do zbierania w październiku z przeznaczeniem na kiszonki. Na plantacje buraczane, na łąki i pastwiska uszkodzone przez suszę rozsiano — według naszych obliczeń — po 30-50 kg nawozów azotowych w czystym składniku. Dzięki temu zazieleniły się plantacje, nastąpił szybszy odrost traw i liści buraczanych. Należy tylko pamiętać, aby nie spasać ich na zielono lecz zakiszać na zimę, bo byłoby może nie obecnie wyżywić na pastwiskach, które pokrywają się coraz obficie zieloną rośliną. Podobnie zresztą odrasta ja intensywnie wsiwki ścierniskowe: konieczyny, lucerny i seradeli, które są częściowo wypasane, a częściowo przeznaczane do zbioru na kiszonki.

Dzięki tym zabiegom — do dajmy — byłoby nie będzie zjadać aktualnie siana z pier wszego i drugiego pokosu. Po zostanie ono na zimę i wczesną wiosną, a na okres późnej wiosny hodowcy będą mieli do dyspozycji zieloną paszę z żyta i mieszanek popło nowych (ozimych), których już wysiano na około 160 tysięcy hektarów, a łącznie ma być zasiane popłoniemi ozimymi ponad 200 tysięcy ha. To też ci rolnicy, którzy dokonali tych zabiegów są na ogół spokojni o wyżywienie bydła i trzody.

Mówią praktycy

Oto Kombinat PGR Ptaszko wo w powiecie nowotomskim, posiadający 4500 sztuk bydła, 6000 sztuk trzody chlewnej i 1800 owiec. Dyrektor Grzegorz Brzóska wraz ze swoim sztabem specjalistów obliczyli, że bilans paszowy kombinatu jest w bieżącym roku gospodarczym zrównoważony; w pełni będzie pokryte zapotrzebowanie stada na pasze objęściowe i węglowodanowe. Kombinat posiada jeszcze zapasy kiszonek, sporządzonych w maju z popłonów ozimych, które są uzupełniane aktualnie zielonką mi konieczyny, lucerny i seradeli. Kosi się tam obecnie i zakisza kukurydzę (udana 600

kwintali z hektara) dodając do niej przezornie 15 procent sio my 10 procent zielonych łąk trawy z trzeciego pokosu łąkowego — żeby było więcej masy.

A jak u was, w małych gospodarstwach? — pytam Antoniego Rosińskiego ze wsi Karna w powiecie wolsztyńskim.

Na 8 hektarach chowam 8 sztuk bydła w tym 5 krów dojnych. Paszy mi nie zabrakło, a teraz, gdy poprawiły się trawy na pastwiskach, byłoby ma dobrą zielonkę. Mam także ładną konieczynę ścierniskową, którą przeznaczę na susz jako domieszkę do pasz treściwych. Będą liście wysłodki buraczane na kiszonki. Nie ma mowy o zmniejszeniu inwentarza.

Zdanie i opinię Rosińskiego potwierdza obecny przy rozmowie Antoni Przybyła z Adolfowa, który gospodarując wraz z synem na 7 ha utrzymuje 6 sztuk bydła. Oni jeszcze w lipcu zasiali owies z seradela na 1 hektarze i obecnie było ma zielonki pod dostatkiem. W całym powiecie wolsztyńskim — o czym przekonywał mnie zastępca Kierownika Wydziału Rolnictwa Prezydium PRN — inż. Bogdan Filip, a co potwierdziło wielu moich rozmówców w Powodowie, Sielcu, Tuchorzy i innych wsiach — rolnicy opanowali sytuację.

Pomagają mleczarnie

Mniej korzystnie przedstawiają się sprawy w rejonie Grodziska, ale tam wystąpiła z pomocą dla rolników miejscowa Spółdzielnia Mleczarska. Zakupila ona mianowicie w województwie zielonogórskim 440 ton siana łąkowego z dostawą na październik, zawarła umowę z cukrownią na dostawę 20 ton melasy i 1600 ton wysłodków (dodatko wo). Pasze te Mleczarnia będzie dostarczać tym rolnikom, którzy z uwagi na jakość gleby nie kontraktują buraków oraz tym, którzy nie posiadają łąk kośnych. Na warunkach oczywiście (tzw. kredyt towarowy) spłacanych mlekiem.

Wspólne działanie władz państwowych, gromadzkiej służby rolnej i spółdzielczości wiejskiej oraz samych rolników może nie tylko złagodzić, ale często nawet zapobiec ujemnym skutkom tegorocznej suszy w niektórych okolicach. (kj)

NASZE ROZMOWY

Warunki bezpiecznej jazdy

Kierowca poznańskiego Oddziału PKS — I Osobowego Stanisław Feliksik pracuje „za kółkiem” 28 lat, a piętnaście już lat posiada odznakę wzorowego kierowcy. Ostatnio został wytypowany przez dyrekcję do pracy na liniach turystyki zagranicznej.

W nomenklaturze służbowej nazywa się to „kierowca paszportowy” i wymaga dobrej znajomości zawodu, obowiązkowości i kultury bycia. Rozmawiamy więc o blaskach i cieniach codziennego życia kierowcy na trasie.



STANISŁAW FELIKSIK: „Należy jechać z taką szybkością, aby móc zawsze panować nad pojazdem...”

— Na jakich trasach pan głównie jeździ obecnie i co może pan o nich powiedzieć?

— Jeżdżę na trasach dalekobieżnych „Jelcem” turystycznym do Szklarskiej Poręby, Kudowy, Zielonej Góry oraz do Łodzi i Kalisza. Obsługuję ponadto turystykę krajową. Należy stwierdzić, że szosy mamy coraz lepsze, co wpływa na bezpieczeństwo jazdy i oszczędność taboru. Także oznakowanie tras mamy bardzo dobre. Ale nasuwają mi się jeszcze pewne uwagi. Na trasie z Poznania przez Gostyni — Rawic jest bardzo duża frekwencja, a na odcinku z Gostyni do Sarnow na wierzchnia jeździ jest zbyt wąska przy tym natężeniu ruchu. Dwa pojazdy nie mieszczą się tam na wstępie asfaltowej, przy mijaniu lub wyprzedzaniu. A pobocza są miękkie...

Druga uwaga dotyczy oznakowania przez kolejniwo przejazdu — skrzyżowania między Antoninkiem a Swarzędzem. Warto, aby na tej głównej trasie kolej postawiła nowoczesne znaki.

— Od czego zależy przede wszystkim bezpieczeństwo jazdy?

— Odpowiada na to kodeks drogowy. Należy jechać z taką szybkością bezpieczną, aby móc zawsze panować nad pojazdem. Staram się jeździć punktualnie. W Kłodzku mówią, że według naszych autobusów można regulować zegarki. Ale kiedy mam do wyboru pospiech lub opóźnienie, wybieram to drugie. Jestem przecież odpowiedzialny za życie wielu osób.

— Właśnie. Może kilka słów o pasażerach?

— Pasażerowie na moich trasach są na ogół kulturalni i wyrozumiali. To jest bardzo ważne przy jednoosobowej obsłudze. Sprzedaż biletów na długich trasach jest raczej odprężeniem przy kierowcy. Wpływa jednak ujemnie na bezpieczeństwo jazdy, kiedy pasażerowie nieuzasadnionymi wymaganiami denerwują kierowcę. A tacy się zdarzają... Najgorsi są ci, co to z miejsca się odgrają: „ja panu pokażę”.

— Czy miał pan jakieś szczególne wydarzenie na trasie?

— Tak. W tym roku w drodze do Szklarskiej Poręby. Pod Jelenią Górą był wypadek na szosie. „Nysa” uderzyła dziewczynkę. Po udzieleniu pierwszej pomocy okazało się, że ma ona złamaną nogę. Usztyniłem nogę i odwiozłem dziewczynkę do szpitala. W przypadku bardzo ciężkich obrażeń nie należy raczej przewozić rannego bez dozoru lekarza. Jesteśmy w tym zakresie przeszkoleni.

— A co pan powie, na podstawie swojego doświadczenia w zawodzie, o innych kierowcach. Czego powinni szczególnie przestrzegać?

— Niestety, nie można liczyć tylko na siebie, na to, że jadę prawidłowo i bezpiecznie. Każdy kierowca winien mieć zawsze na uwadze to, że ktoś inny za kierownicą może być mniej sprawny od niego. O tym należy pamiętać, zwłaszcza przy wyprzedzaniu i na skrzyżowaniach.

— Co jeszcze decyduje o warunkach bezpiecznej jazdy?

— Należy przestrzegać zaopiniowania kierowców, zgodnie z przepisami, odpowiedniego czasu na odpoczynek między jazdami. Dotyczy to prowadzenia każdego pojazdu. Na długich trasach, zwłaszcza turystycznych, pojazd powinno obsługiwać dwóch kierowców na zmianę. Ograniczyć to do minimum niebezpieczeństwo wypadku wskutek, przemęczenia kierowcy zbyt długą jazdą.

Rozmawiał:

WIESŁAW PORZYCKI

MIECZYSLAW POCHWICKI

Pragi nie musi się lubić, ale też Pragi nie sposób nie podziwiać. Będzie kery we wszystkich językach świata sławia walory czechosłowackiej metropolii: złota Praga, miasto stu wież, mater urbium, gród książęński Libuszy...

U przybysza z Polski budzą respekt — a także dozę zadumy — bogactwo i rozległość zabytkowej zabudowy, sięgającej rodowodem wczesne go średniowiecza, mnożące pomniki kultury i atrakcje tonicznych dziwów w ich oryginalnym kształcie od stuleci nie skażonymi zniszczeniami. Przemierzam ulice Pragi w tydzień po pamiętnych zajęciach. Miasto jest takie, jak zawsze: zajęte sprawami prze budowy i rekonstrukcji, zapracowane, godne szacunku, prezentujące turystom na staromiejskich ulicach dziewiętnastowieczne tramwaje oraz niezapomniane samochodowe old-timer'y.

A co w tych szczególnych dniach stanowi centrum zain terosowania ludzi — tej milio nowej zbiorowości prażan? Pytanie, na które odpowiedzieć niełatwo. Jeszcze w mieście nad Weltawą tu i tam dostrzec można napisy: „Dubczek” lub — pozostałość nacjonalistycznej hecy — osławione, hokejowe 4:3; jeszcze tu i tam nie ma nazw ulic. Gmach muzeum narodowego zamykający swą bryłą Vaclavske Namesti otoczony jest rusztowaniami. W mieście od 22 sierpnia panuje cał kowity spokój. Śladu nie ma po osławionym „Hyde Parku” przy pryncypalnej ulicy Na Prikopec. Młodzież, przynaj

W cieniu Hradczan

Korespondencja własna z Czechosłowacją

mniej na pozór, znów wraca do swoich spraw: nauki, miłości, turystyki, pasji motoryzacyjnej.

Interesują mnie komentarze na temat nowo wydanego dekretu, który obowiązywać ma do końca roku. Jest to akt prawny, skierowany przeciwko zakłócającym porządek publiczny i spokojną pracę ludności; jego postanowienia są jednoznaczne i ostre.

Dekret został przyjęty przez społeczeństwo na ogół spokojnie, acz wrogie ośrodki radio we natychmiast podjęły kolejną próbę urabiania opinii, że wracają „era Novotnego” i „twardy kurs”. Ale nowe kierownictwo partyjno-państwo we Czechosłowacji najwyraźniej uchwyciło bieg spraw w swoje ręce. Trwa walka o pozyskanie milionów Czechów i Słowaków dla rzeczowego wcielania w czyn tak zwanej polityki postępcznej, wolnej od awanturniczych koncepcji izolowania CSRS i sterowania jej w kierunku restauracji po rzadków na modłę republiki burżuazyjnej.

Vaclavske Namesti — plac Wacława, trzon „złotego krzyża” Pragi, którego ramiona tworzą ulice Narodni, uwieńczone na końcu imponującym gmachem wielkiego Divadla (teatru) i ulica Na Prikopec, słynna stojąca tu starą Prochowa Bramą. Centrum tysiącletniego miasta, szczące się dwunastoma mostami

na Weltawie, liczny handel wymi pasażami, półtora tysiąca przybytków gastronomii. W nich także — raczej przy winie, rzadziej (tak, tak...) przy piwie, toczą liczni prażanie rozmowy.

Ostatnie tygodnie przyniosły kolejną falę politycznego ożywienia. — Dłaczego Smrkovsky i Dubczek nie zabrali głosu przed sierpniową rocznicą? — słyszę pytania w radio. — Przecież można było przewidzieć, na co się zanoszą. „Jak to było w nocy z 20 na 21 sierpnia zeszłego roku?” — ujawnia na łamach „Rudeho Prava” O. Szvestka. Pisze o wawarcie, że wraz z V. Bilakiem, D. Kolderem i E. Rigo sprzeciwiali się wtedy, na zebraniu kierownictwa partii, określeniu wkroczenia wojsk pięciu państw mianem „agresji”. „F. Krieger i J. Smrkovsky ogłosili nas wówczas zdrajcami!” — oświadcza Szvestka.

Czytam materiały, publikowane w „Rudym Pravie”, w „Tribunie”, w bratysławskiej „Pravdie”, wypowiedzi O. Czernika, V. Bilaka, D. Koldera na temat rozwoju sytuacji w CSRS od stycznia do sierpnia 1968 roku. Jest to ważna lektura, której treść musi utożwiać sobie drogę do świadomości każdego obywatela Czechosłowacji. Chodzi o zaprzeczenie społeczeństwu rzeczowej, niezafalszowanej oceny wspomnianego okresu. V. Bilak stwierdza wręcz, iż można było zapobiec wkroczeniu wojsk pięciu państw sojuszni-

cz do republiki. Nie owijając w bawełnę, mówi o „stoczeniu się na fałszywą platformę nacjonalistyczną na fali antyradykalnych nastrojów”. Konsekwencje tego usuwać będzie trzeba przez długi czas — konkluduje V. Bilak dodając, że pośród innych (W. Gomulka, J. Kadar), także J. Tito kierował ostrzeżenia pod adresem tak zwanego dubczekowskiego kierownictwa KPCz.

Ala — obok problemów wielkiej polityki mają prężnie do czynienia co dnia ze sprawami bardziej przyziemnymi. Zatraskani są podwyższonymi cenami, tlokiem w sklepach przed sobotnio-niedzielnym weekendem, niedostatkami zaopatrzenia.

Przysłowiowy realizm ludności do dobra gleba dla kierunku polityki Gustawa Husaka. W swoich kolejnych wystąpieniach ten prawnik z wykształcenia, współorganizator słowackiego powstania narodowego, ofiara prześladowań w okresie kultu jednostki, indywidualności na pewno wybitna — przedkłada narodom CSRS fakty z ostatnich dwudziestu miesięcy. Mówi wręcz o kryzysie po styczniu 1968, który pojawił się w życiu politycznym, gospodarczym i w kontaktach zagranicznych Czechosłowacji; o wstrząsie, jaki stał się udziałem partii, rozbieżnościach i walkach wewnętrznych, o osłabieniu władzy państwowej. Awanturnicze poczynania zepchnęły Czechosłowację na skraj tragedii.

— Jak to możliwe, że w Czechosłowacji powstała tak trudna sytuacja — podobne pytania jakże często padają u nas i padają nadal. W wystąpieniach nowego przywódcy KPCz, można szukać odpowiedzi na to pytanie. W latach 1968/69 w CSRS faktycznie zlikwidowano centralne kierownictwo gospodarcze — dowodzi G. Husak. — W środkach masowego przekazu stopniowo

Dokończenie na str. 4

WIESŁAW PORZYCKI

MIECZYSLAW POCHWICKI

Ston! Dziecko na drodze!



Ta pożyteczna akcja stała się szczególnie aktualna, gdy najmłodszy uczniowie — pierwszoklasiści wyruszyli po raz pierwszy samodzielnie do szkoły. Mając toną w głębię sierz. MO Jan Kalata rozpoczął przeszkalanie dzieci we wsi Oldrychowice (pow. Kłodzko). Na zdjęciu: przejście do szkoły pod opieką sierz. J. Kalety wdraża w dzieci właściwe zachowanie się na drogach publicznych.

CAF — Okoński

Opera z Genui

Występy Włoskiego Teatru Operowego z Genui obudziły w naszym mieście wielkie zainteresowanie. Do wiodni i brak biletów w kasach. Miłośnicy muzyki pragnęli koniecznie usłyszeć śpiewaków z kraju bel canto. Przecie włoska szkoła ma na świecie opinię wzorowej.

Niżej podpisany zdaje dziś relację z przedstawienia „Lunaticzy” Belliniego, obiecując jeszcze powrócić do omówienia „Hernani” Verdiego. A więc poznaliśmy „La Sonnambule” należąca do słynnych oper pierwszej połowy XIX stulecia, typowy produkt epoki romantyzmu, kiedy to zwłaszcza wśród mieszczaństwa modne stały się „nastrój księżycowy”, poetyczne nocturny, pełne tęsknoty i smutku arie, koloratura wokalna nasycona uczuciem. Utwory Belliniego swego czasu zaważowały całą Europę. Najświetniejsze primadonny znajdowały jako „Lunaticzy” niezawodny popis dla swych umiejętności. Dzisiaj ta muzyka z roku 1831 oczywiście mocno już zbladła, spłowiła i tylko głównie w Italii przypomina się dzieła maestro Belliniego, „smętnego cyprisa w słonecznym ogrodzie włoskiej opery” (jak kiedyś mówiono o kompozytorze).

Teatr Genuński zawiązał do nas w swoim pełnym składzie, przywołując solistów, orkiestrę, chór i dekoracje. Jak przystało na ojczyznę „pięknego śpiewu” (czyli bel canto), na pierwszy plan zdecydowanie wysuwa się wokalistykę. Orkiestra jedynie bardzo dyskretnie towarzyszy temu co się dzieje na scenie. Każde pianissimo, zgodnie z koncepcją wybitnego dyrygenta U. Cattini, musi koniecznie dotrzeć do słuchacza. Zwraca uwagę doskonały ansambl choralny,

podatny na najłżejsze niuansy dynamiczne. Zasluzenie otrzymał gorący i długotrwały tusz oklasków na początku III aktu.

Wśród solistów na pierwszym miejscu wymienilibym technicznie niezawodną M. Rinaldi, o ślicznej, jasnej barwie sopranu, śpiewającą miękko, fletowo, bez cienia forsowania. Wspomnijmy także o pełnej wdzięku grze tej artystki, która zyskiwała optycznie w ciemnej wyszczuplającej szacie wieśniaczki (III akt). P. Bottazzo kreował zakochanego Elvino, dysponując bogatym głosem tenorowym i ujmującą ekspresją muzyczną. Solista zna dobrze sposób śpiewania mezzavoice. Jednak szkoda, że górne tony skali brał talsetem, czyżby z racji niedyspozycji? A. Zerbino czuł się pewnie i swobodnie w popisowej partii Rudolfa (bas-baryton o pięknie wyrównanej skali głosu). W mniejszych rolach wystąpili z powodzeniem: M. Pauli (karczmarz), G. Carturan (matka), V. Carbonari (rolnik).

Reżyseria B. Menegatti nie szukała „na siłę” jakichś specjalnych nowości. Chór poruszał się wiele i pomyslowo, ożywiając ową na pewno już zbyt liryczną i przesłodzoną całość. Dekoracje i kostiumy L. Brancato nie zajmowały widza formą ani kolorem, trzymając się ram tradycji, chyba zanadto kurczowo.

Sumując: całość spektaklu należało wysłuchać przede wszystkim jako przykład umiejętności włoskich wokalistów, ich kultury śpiewu, zawsze pełnego spokoju, lejącego się niby balsam w nasze uszy skołatanе halasem wielu sztuk współczesnych.

Publiczność przyjmowała artystów z Genui serdecznie i owacyjnie.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

W cieniu Hradczan

Dokończenie ze str. 3

poczynali rej wodzie ludzie o prawicowym, a częściowo o antysocjalistycznym, nastawieniu. Kierownictwo pozostawało rozbite wewnętrznie, nie miało jasnej koncepcji działania, brakowało mu nieugiętości i energii.

Ale Komunistyczna Partia Czechosłowacji ma pięćdziesiąt cioletnie tradycje działania, od radza się w wyniku tegorocznych, kwietniowych zmian w kierownictwie. Wszystko wskazuje na to, że potrafi postawić losami kraju i włączyć społeczeństwo w rytm przemian. Wielu uczciwych ludzi uległo dezinformacji, poczęło błądzić, należy ich — powiada G. Husak — pozyskać dla nowej polityki.

Szybkobieżny tramwaj przeżuca mnie na drugą stronę Węławy. Przechadzka sześćset letnim staruszką — słynnym mostem Karola — z racji trwających przy nim prac remontowych, raczej nie wchodzi w grę. Mała Strana, zabytkowa dzielnica, przylutona do podnóża zamkowych wzgórz. Powyżej — Hradczany, odwieczna siedziba czeskich władców, dzisiaj — rezydencja prezydenta CSRS, w sensie architektonicznym — kompleks zabytkowych budowli, pomników kultury, arcydzieł sztuki, okazałych ogrodów, tarasów zdobnych w dotryskami i kwieciami. Z zamkowych okien rozciąga się wręcz filmowy widok na starą Pragę.

Hradczany sięgają początkami dziesiątego stulecia. W ich cieniu rozgrywały się liczne wydarzenia, o historycznym dla życia narodów dzisiejszej Czechosłowacji znaczeniu. Dostojność tych murów nasuwa refleksje na temat dalsze-

go biegu wydarzeń u naszych południowych sąsiadów.

— Czy jest inna rozsądna droga działania, niż udzielenie poparcia nowemu kursowi polityki, reprezentowanemu przez Husaka? — takie pytanie zadają sobie ludzie w Czechach, na Morawach, w Słowacji. I coraz wyraźniej zadają sobie sprawę z tego, że ten właśnie kurs jest najlepszą gwarancją wybrnięcia z kryzysowej sytuacji.

WIESŁAW PORZYCKI

JAN WYDERKOWSKI-GRAB PO WRZEŚNIU BYŁ LIPIEC

Dlaczego jednak tak szybko zaniechano dalszych doświadczeń? Nie twierdzą, że nawet najważniejsze mycie nielicznych „ppemów” mogło we wrześniu 1939 roku, przechylić szalę zwycięstwa na naszą stronę, lecz jakże inaczej wyglądał przebieg działań bojowych, gdyby każdy batalion piechoty rozporządzał kompanią przeciwpancerną.

O zaniechaniu dalszych prac badawczych zdecydowała przypuszczalnie rozpowszechniona opinia na temat użycia w bojach broni pancerne. Pamiętam przecież zdanie autorytatywnie wypowiedziane na ten temat przez jednego ze starszych oficerów, bodajże majora:

— Czego się pan tak zachwycasz tymi zabawkami? Czołgi nie-mieckie można przedziurawić zwykłym przeciwpancernym pociskiem karabinowym.

— Panowie! — perorował też pewien oficer sztabowy, — Przed mechanizacją nieprzyjaciela ratują nas nasze drogi, tak zwane „polskie drogi”. Po takiej drodze żaden czołg, żaden samochód nie przejedzie. Nie trzeba panom tłumaczyć, że motoryzacja jest uzależniona od dobrych dróg, szos i autostrad, a po naszych — ledwo furmanka może się toczyć. Nie, panowie, broń pancerna zupełnie nie jest dla nas groźna.

Gdy więc świat siedzi z postępem, gdy burzliwie rozwija się motoryzacja, pociągając za sobą budowę szeroko rozgałęzionej sieci dobrych dróg bitych, u nas, ze względu na obronność, nie należało budować dróg o twardej nawierzchni! Tego rodzaju koncepcjami karmiono nas często, choć było też wielu oficerów trzeźwo myślących, którzy zdawali sobie sprawę,

W naszym
obiaktywie



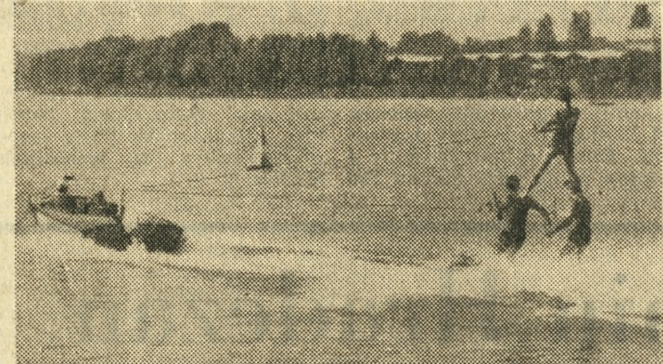
Marian Grajewski z Poznania wywalczył na Jeziorze Maltańskim miejsce wśród 10 najlepszych motorowodniaków świata.



Numer startowy „13” nie okazał się feralny dla Steinwaschera, który zdobył mistrzostwo świata w klasie OC-500. Oto triumfator mistrzostw wraz z ojcem.



Z dużym zainteresowaniem oglądaliśmy w przerwach mistrzostw pokazy akrobacji na nartach wodnych.



Jazda w piramidzie wymaga nielada kunsztu od narciarzy wodnych

W halach i na stadionach

Międzynarodowe zawody lucznicy, rozegrane na torach poznańskich Surmy, zgromadziły zawodników i zawodniczek trzech państw, Ukraińskiej ZSRR, Węgier i Polski. Wśród mężczyzn dobrze wypadli zawodnicy radzieccy, którzy w klasyfikacji indywidualnej zajęli dwa pierwsze miejsca. Wyrośli się Wiktor Sidoruk (ZSRR) wynikiem punktów 1161 przed swym rodakiem Józefem Fajnstajnem — 1121 pkt. B. Ma-

czyński (Polska) 1111 pkt. Wśród kobiet najlepszą okazała się medalistka ostatnich mistrzostw świata Nonna Kozina. Zajęła pierwsze miejsce z 1154 pkt. przed Polką M. Maczyńska — 1149 pkt. Grażyna Kotlarzówna z Poznania zajęła miejsce szóste — 1054 pkt.

Zespołowo w grupie mężczyzn zwyciężyli zawodnicy radzieccy, wśród kobiet Polki. Po serii niepowodzeń w rozgrywkach seniorów naszego okręgu w rugby, bardzo dobrze wystartowali juniorzy, którzy uczestniczyli w mistrzostwach Polski. Zaszczepny tytuł pozostał w Poznaniu: zdobyła go drużyna Poznań przed miejscową Polonią. W ostatnim dniu zwycięzcy pokonali kolejno: Spójnię Gdańsk 8:0, Czarnych Bytom 25:6, Skrę (Warszawa) 14:3 i Polonię Poznań 8:0. Drugie miejsce zajęła Polonia Poznań przed Skrą, Spójnią i Czarnymi.

Motorowodne MŚ M. Grajewski wśród najlepszych

Przez dwa dni na Jeziorze Maltańskim odbywały się motorowodne mistrzostwa świata w klasie 500 ccm. Przyniosły one sukcesy dla wodnika NRF. Steinwascher był pierwszym, zaś jego rodak Bisterfeld drugim. Austrak Zimmerman zajął trzecie miejsce. Mistrzostwa zakończyły się klasą reprezentantów Szwecji, którzy uważani byli za poważnych faworytów. Byli mistrz świata Rohm zajął do piero szóste miejsce.

Bardzo dobrze wypadł poznański Grajewski, który uplasował się na siódmej pozycji. Może byłaby ona wyższa, gdyby nie uszkodzenie łodzi Grajewskiego w drugim wyścigu, w wyniku kolizji z Węgrem Janosem Dauda. Dwaj następni Polacy Świerczewski i Butanowicz (oba z Warszawy) zajęli dalekie pozycje, pod koniec drugiej dziesiątki. (s)

Bardzo korzystnie zaprezentowała się podczas ostatnich występów nasi hokeiści na trawie. W Poznaniu młodzieżowa reprezentacja Polski w decydującym spotkaniu o pierwsze miejsce pokonała najgroźniejszego rywala — drużynę Belgii 1:0. Polscy juniorzy (w wieku do lat 18) uzyskali z Austrii wynik 1:1.

Ostateczna tabela turnieju jest następująca:

1. Polska młódz. 3 gry 6 pkt. 8:0
2. Belgia 3 gry 4 pkt. 5:3
3. Austria 3 gry 1 pkt. 2:7
4. Polska jun. 3 gry 1 pkt. 2:8 (2:7)

W międzymiastowym meczu hokeja na trawie drużyn kobiecych, jaki po raz pierwszy rozegrano od 1945 r. w Poznaniu Wrocław pokonał młodzież i niedoświadczony zespół Torunia 5:0 (3:0).

Zwycięzcy dziennikarskiego „Rajdu Megawatów”

Rejon Konina był w dniach od 12 do 14 bm. miejscem imprezy dziennikarzy-kierowców — „Rajdu Megawatów”. Odbywał się on z inicjatywy Klubu Motorowego Dziennikarzy przy SDP w Poznaniu, a przy wydawniczej pomocy i współpracy Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Zachodniego w Poznaniu. Bazę imprezy stanowił Dom Energetyka Elekrowni Pątnów w Ślesinie.

W sobotę, uczestnicy „Rajdu Megawatów” zwiedzili szereg obiektów elektrowni Konin i Pątnów, mając okazję do wszechstronnej poznania bazy energetycznej w rejonie konińskim. W godzinach popołudniowych odbyła się w Ślesinie konferencja prasowa na czele z dyrektorem ZEOZ — mgr. inż. L. Gruszczyńskiego. Uczestniczyli w niej również — I sekretarz KP PZPR w Koninie — K. Lamprych, dyrektor Elektrowni Pątnów — mgr inż. T. Kołcz, oraz dyrektor Zespołu Elektrowni Konin-Adamów — mgr inż. J. Hara-

symczuk. Konferencja nie ograniczyła się wyłącznie do przedstawienia dziennikarzom danych o rozwoju i perspektywach konińskiego zagłębia energetycznego, ale dostarczyła również wiele materiału ekonomiczno-socjologicznego.

Podstawowa impreza „Rajdu Megawatów” — jazda okrężna na trasie około 120 km — odbyła się w sobotę po południu. Na starcie stanęło 18 załóg — w tym 2 z NRD — na samochodach różnych marek. Rajd rozgrywany był w trzech kategoriach pojazdów. „Rajd Megawatów” stanowił zarazem eliminację do dziennikarskich, samochodowych mistrzostw Polski.

Zdobywcą pucharu dyrektora ZEOZ za zwycięstwo w klasyfikacji generalnej został red. J. Unierzycki z „Expressu Poznańskiego” na samochodzie „Wartburg 353”, który uzyskał też I m. w klasie II. Drugie miejsce w klasyfikacji generalnej przypadło w udziale red. J. Rogale z TV-Warszawa („Skoda 1000 MB”), a trzecie red. J. Okulicz-Kozarynowi z PAP Warszawa („Zastava 750”). W klasie III (wozy najcięższe) I lokatę zdobył red. J. Puchalski — Polskie Radio Warszawa na „Renault 16” a w klasie I red. J. Okulicz-Kozaryn.

Poza konkursem na samochodzie „FIAT 125p” startował W. Domański z FSO-Warszawa. Użył 140,7 pkt., a zarazem nie oficjalnie I miejsce. Puchar Pań, ufundowany przez Prezesa KMD-Poznań otrzymała R. Kern-Nagy (KMD-Lódź). Uczestnicy Rajdu otrzymali też szereg wartościowych upominków.

Na podkreślenie zasługuje sprawną organizację Rajdu ze strony licznej grupy sędziów z Automobilklubu Wielkopolskiego z Komisarzem Sportowym inż. H. Frąckowiakiem na czele. (kp)

W Siemianowicach Śląskich odbyło się międzypaństwowe spotkanie nie Polska — Finlandia. Zwycięstwo odnieśli Polacy 5:1 (3:0).

Drużyna starszych panów Poznania gościła w Jenie z okazji uroczystości XX-lecia NRD, rozgrywając dwa mecze. Mecz z drużyną Motoru Jena wygrali gospodarze mimo przewagi Polaków 0:1. Spotkanie z Aufbau-Centrum — Lipsk zakończyło się wygraną Polaków 3:0. Bramki zdobyli Stube 2 i Romanczyk 1.

W ostatniej eliminacji do motocyklowych mistrzostw okręgu, która odbyła się we Wrześni, najlepszym zawodnikiem okazał się Andrzej Nalepka z AZS (Poznań). Z trzech biegów, wygrał dwa, a oś przed Kwiatkowskim z Moto-klubu Unia. Drużynowo zwyciężył AZS przed Unią i Zjednoczonymi Września.

Niespodzianką strefowego indywidualnego turnieju w tenisie stołowym mężczyzn jest zwycięstwo Mayera (San), który zajął pierwsze miejsce przed Zawadą (Polonia Chodzież), Kowalczykiem (San) i Iwachem (Polonia).

Z udziałem kajakarek i kajakarzy z 37 klubów odbyły się na jeziorze w Wałcu drużynowe mistrzostwa Polski na rok 1969. W grupie pierwszej, w której rywalizowało 9 najlepszych klubów tytuł mistrza Polski wywalczył Zawisza Bydgoszcz — 115 pkt., przed Wartą Poznań — 99 pkt., Viskordem Szczecin — 98 pkt., Skrą Warszawą — 89 pkt. Najwyższą formę zademonstrował Rafał Piszcz (Warta), który w jedynkach na 1000 i 500 m wygrał zdecydowanie z Władysławem Szuszkiewiczem.

W grupie trzeciej, w której walczyło 19 klubów najlepsza okazała się Poznań — 96 pkt. przed Gwardią Opole — 89 pkt.

Polska dwójka bez sternika Słusarski — Broniec zajęła 5 miejsce w mistrzostwach Europy w Kłagencurcie. Zwyciężyła para USA Hough — Johanson.

Bardzo udanie wystartowała reprezentacja Polski w koszykówce mężczyzn w międzynarodowym turnieju w Palermo. W pierwszym meczu Polacy spotkali się z Rumunią zwyciężając po zaciętym pojedynku 62:60 (37:29).

Piłki nożna

Porażka Olimpii w Łodzi

Wyjazd piłkarzy poznańskich Olimpii do Łodzi, na mecz o mistrzostwo II ligi zakończył się niestety niepowodzeniem. Poznańscy przegrali z miejscowym ŁKS-em 0:2. Do przerwy wynik był remisowy 0:0.

Porażka Olimpii w Łodzi spowodowała że zespół przesunął się o kilka miejsc w dół tabeli. Już w najbliższą środę gwardziści grają u siebie z Górnikiem Wałbrzych i niewątpliwie spotkanie to powinno być okazją do zdobycia mistrzowskich punktów.

W pozostałych meczach II ligi padły następujące rezultaty: MKKS — Motor 1:0; Śląsk — Unia Tarnów 1:0; Hutnik — ROW 0:2; Górnik Wałb. — Unia Racibórz 1:0; Urania — Włókniarz 2:2; Zawisza — Garbarnia 0:2; Stal Mielec — Arkonia 4:1.

I liga
Górniki Z. — Wisła 1:0
Odra — Legia 0:4
Zagłębie Wałb. — GKS 0:4
Polonia — Zagłębie Sosn.

przełożone
Ruch — Szombierki przełożone
Gwardia — Stal Rz. 0:1
Cracovia — Pogoń 1:2

W tabeli prowadzi Legia — 10 pkt. przed Ruchem 8 pkt. i Polonią Bytom 7 pkt.

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA
Po pięciu kolejkach spotkań przodownikiem poznańskiej ligi międzywojewódzkiej jest Warta. Nie przegrała ona dotychczas ani jednego spotkania i wydaje się, że jeżeli w pierwszej rundzie zespół utrzyma tak dobrą passę to może realnie myśleć o ewentualnym awansie do II ligi.

Pogoń I b Szczecin — Lech 1:2
Gwardia Koszalin — Calisia 1:0
Unia Tczew — Polonia P-ń 1:1
Lechia — Bałtyk 1:0
Kujawiak — Polonia Gd. 1:2
Flota — Polonia Bydż. 3:2
Zagłębie — Olimpia Elbląg 1:3
Warta — Pogoń Barlinek 2:0

TABELA			
1. Warta	5	10	7:1
2. Flota Gdynia	5	8	7:4
3. Olimpia Elbląg	5	7	8:3
4. Calisia	5	7	7:2
5. Lechia Gdańsk	5	7	7:3
6. Gwardia Koszalin	5	7	6:3
7. Polonia Gdańsk	5	7	5:3
8. Polonia Poznań	5	6	4:3
9. Bałtyk Gdynia	5	5	7:3
10. Lech	5	4	6:4
11. Polonia Bydgoszcz	5	3	7:9
12. Kujawiak Włoc.	5	3	4:9
13. Unia Tczew	5	3	2:8
14. Pogoń Barlinek	5	2	4:9
15. Pogoń Szczecin	5	1	2:9
16. Zagłębie Konin	5	0	3:12

LIGA OKRĘGOWA
KKS Legno — Stella Gd. 2:0
Polonia Piła — Ostrovia 2:0
Olimpia II — Przemysław 1:1
Odra Kośc. — Tur Turek 1:2
Warta II — Grunwald 4:3
Stal Ostrow — Vitcovia 2:0
Lech II — Dyskobolia 1:1

Praca

Tokarza i ucznia, przyjmę zaraz. Warsztat ślusarski. Buchwald, Ogrodowa 10. 7654g

Piekarski czeladnik z utrzymaniem, potrzebny. Czwojda, Szamotuły — Świerczewskiego. 6949g

Uczniów przyjmę. Warsztat ślusarsko-mechaniczny. Poznań, Dąbrowskiego 158 a. 7080g

Pomoc domowa dochodząca lub na stałe do trzyosobowej rodziny potrzebna. Poznań, Koronna 5 m. 18 (Winiary), telefon 507-80. 8909g

Pomoc domowa potrzebna. Zgłoszenia po godz. 16. Poznań, Grunwaldzka 33a m. 7. 8841g

Mężczyznę przyjmę gospodarstwo rolne. Zgłoszenia: Stary Rynek 92 m. 2. 8631g

Lekarz poszukuje opiekunki dla 1-rocznego dziecka. Nad Potokiem 11 m. 11. 8544gpr.

Potrzebna opieka do dziecka, od g. 7-16. Poznań, ul. Osinowa 11a m. 4. 8828g

Krawcowa - bielizniarka, przyjmie pracę. Bińska 34a m. 1. 7600g

Nauka

Kursy pisania na maszynie i biurowości organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów. Poznań, ul. Chelmońskiego 7. 8743g

Maszynopisanie ucze. — Marcinkowskiego 26 m. 25. II podwórze, I piętro. 8836g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 8645g

Kupno

Włosy cięte — skupuje Zakład Fryzjerski — Uroga Poznań, Wrocławska 8. wejście — Golebia. 8944g

Termę elektryczną 80 litrów kupię. Tel. 431-91, godz. 16-18. 9249g

Kupię wiertarkę stołową małą. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8960g.

LINGWISTA

STUDIUM JEZYKÓW OBCYCH

- ◆ Stalingradzka 32/40 — Szkoła 65 (śródmieście — dojazd tramw. 9, 11, 15, 16, aut. 51, 60, 60 Bis, 63);
- ◆ Berwińskiego 2/3 — Szkoła 26 (przy parku Kasprzaka — dojazd tramw. 4, 5, 10, 11, 12, 14).
- ◆ Kościuszki 10 (róg Strzeleckiej) — Szkoła 82 (dojazd tramw. 1, 2, 4, 5, 6, 8, 9, 13, 14, 18).

NIEDZIELNE

STUDIUM JEZYKÓW OBCYCH

- ◆ Berwińskiego 3/4 — Szkoła 15 (przy parku Kasprzaka) OŚRODEK ORGANIZACJI KURSÓW JEZYKÓW OBCYCH PRZY ZAKŁADACH PRACY (zgłoszenia zbiorowe) —

oraz

- ◆ Działowa 6/7, telefon 516-88 —

PRZYJMUJĄ ZAPISY

NA NAUKĘ JEZYKÓW OBCYCH:

angielskiego (American, British), duńskiego, francuskiego, hiszpańskiego, niemieckiego, rosyjskiego, szwedzkiego, węgierskiego, włoskiego i innych —

DLA POZATKUJĄCYCH i ZAAWANSOWANYCH.

Nowoczesne, skuteczne metody nauczania intensywnego, szybkiego, konwersacja praktyczna, bezpośrednia, czynne opanowanie języka.

Wykładowcami są wyspecjalizowani lektorzy, fachowcy, z instytutów naukowych Poznania i innych ośrodków uniwersyteckich oraz specjaliści cudzoziemcy.

Nowoczesne pomoce naukowe — czasopisma obcojęzyczne — filmy — odczyty z przeżyciami — ćwiczenia w laboratorium językowym.

ORGANIZUJEMY WZASY JEZYKOWE dla młodzieży i dorosłych.

Sekretariaty przyjmują zapisy w godzinach od 17-20 w dni powszednie prócz soboty.

Na STUDIUM NIEDZIELNYM zapisy na naukę — z wydzieleniem specjalnych grup językowych dla maturzystów — przyjmują się wyłącznie w niedzielę w godzinach od 9-12.

UCZ SIĘ JEZYKÓW OBCYCH PRZYJEMNIE i POZYTECZNIE — Z LINGWISTĄ!

K6552

KURS KIEROWCÓW

kategorii — samochodowej, motocyklowej, ciągnikowej

ORGANIZUJE

Ośrodek Szkolenia Kierowców

KLUB MOTOROWEGO AZS POZNAŃ, ul. Fredry 7, pok. 42, tel. 530-01, wewn. 13. Otwarcie kursu w dniu 16. IX. br. o godzinie 17 — Fredry 7. Zapisy przyjmuje sekretariat codziennie od godziny 8-18. 9089g

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

„OSIEDLE MŁODYCH” W POZNANIU

uprzejmie zawiadamia,

że z dniem 16 września 1969 roku

BIURA ZARZĄDU

ZOSTAŁY PRZENIESIONE

do nowych pomieszczeń

na Osiedlu Piastowskim 16 tel. 700-06

Ponadto informujemy, że w związku z przeprowadzką, Biura Zarządu BĘDĄ NIECZYNNE w dniu 16 i 17 września 1969 r. — za co przepraszamy wszystkich zainteresowanych. K6955

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego

Hurtownia w Poznaniu, plac Wolności 4

POSZUKUJE ZARAZ

AJENTÓW skupu opakowań szklanych

wraz z pomieszczeniem, względnie placami składowymi.

Wydzierżawi również wolne lokale

nadające się na prowadzenie skupu opakowań na terenie m. Poznania i w pow. poznańskim.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji Dział Techniki Handlu — Poznań, pl. Wolności nr 4, II ptr., w godz. od 7-14.30. telefon 534-75. K6688

Sprzedam Warszawę. Staszica 9 m. 23, godz. 16. 8644g

Nieruchomości

Parcelę pod bliźniak — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7855g.

Sprzedam dom jednorodzinny z warsztatem o pow. 200 m². Wągrowiec. tel. 477. 7965g

Parcelę 600 m² — Piątkowo, szosa Obornicka, prawo budowy, sprzedaż. Zgłoszenia: Poznań, Aleja Wielkopolska 11. 7950g

Różne

Lakiernia samochodów — Poznań-Piatkowo, ul. Mołaska 3 (2 km za rondem poprzeczna ul. Obornickiej) pokrywa-bardzo stare ranniki lakierami żywicznymi zagranicznymi i krajowymi samochodów osobowe, mikrobusy. Inż. Nedzwinski. 8273g

Matrymonialne

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz „Venus” Koszalin. Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. K6123

Przetargi

Fabryka Mydła i Kosmetyków „Lechia” w Poznaniu, ul. Chlebowa 4/8 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie:

1. dwukrotne czyszczenie przewodów kanalizacyjnych z rur betonowych i kamionkowych o średnicach od 80 mm do 350 mm i długości łącznej ca. 2.500 mb, położonych na Wydziałach Produkcyjnych Zakładu,
2. dwukrotne czyszczenie studzienek kanalizacyjnych o Ø 600 mm w ilości 30 szt.

Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w ciągu 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia w sekretariacie przedsiębiorstwa.

Otwarcie ofert nastąpi najdalej w 12 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K6816

Pracownicy poszukiwani

Teatr Polski w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 8/10 — poszukuje zaraz

— WYKWALIFIKOWANEGO SZEWCZA — obuwiemiara — pożądaną znajomość cholewkarstwa.

— PALACZA C. O.

Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy dla pracowników instytucji Artystycznych.

Zgłoszenia: Referat Kadr Teatru, codziennie oprócz poniedziałku od 10-13. K6665

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Poznaniu przyjmie do pracy

LADOWACZY do prac za- i wyładunkowych — dorywczych w podległych Oddziałach na terenie m. Poznania w:

1) Oddz. I — Poznań, Nowe Miasto, ul. Majakowskiego 92, nr tel. 720-61-62

2) Oddz. II — Poznań, Grunwald, ul. Wąbrzeska 1 nr tel. 670-081 wewn. 86

3) Oddz. III — Poznań, ul. Kopanina 39 nr tel. 643-15

4) Stacja Poznań — Główna Towarowa nr tel. 540-10

Należność za wykonane prace płatna z funduszu bezosobowego 2 razy w tygodniu (wtorki i piątki).

Blizsze informacje można uzyskać pod w. w. telefonami w godz. od 9-11. K6739

† Dnia 13 września 1969 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi, mąż, ojciec, teść, brat i wujek, śp.

STANISŁAW ANDRZEJESZCZAK

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 września 1969 r. o godz. 15.30 w Czarnkowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA z SYNAMi i RODZINĄ

Czarnków, Poznań, Sobota, Berlin, Zarrentin, Anglia. 9281g

† Dnia 13 września 1969 r. zakończył swe pracowite życie, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, lat 72

MARCELI MAZURCZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W wielkim smutku pogrążeni

SYN i CÓRKA z RODZINĄ

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 100. 9211g

† W dniu 1. IX. 1969 r. zginął tragicznie w czasie pełnienia swych obowiązków, nasz ukochany syn, drogi brat, w 22 roku życia, śp.

WITOLD CICHOSZ

Pogrzeb odbył się dnia 6. IX. 1969 r. na cmentarzu w Sobótce, pow. Ostrow Wlkp.

O bolesnej stracie drogiego nam Zmarłego zawiadamiamy

RODZICE z SIOSTRAMI i BRACMI

Sobótka, 6. IX. 1969 r. 43647Ostr.

† Dnia 14 września 1969 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

JÓZEF GROBELSKI

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Poznań, ul. Wspólna 40 m. 5. 9284g

† Dnia 13 września 1969 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, dziadek, teść, stryj, wujek, śp.

FRANCISZEK BORUSZAK

chemik, powstaniec wielkopolski, członek ZBoWiD-u

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

ZONA, CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIEĆ i WNUKI

Poznań, Zbąszyńska 17. 9256g

† Dnia 14 września 1969 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, dziadek, teść, stryj, wujek, śp.

ANASTAZJA LISIAKOWA

z domu MALICKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 9.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążeni

CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆ i WNUKI

Poznań, Wikłonna 1a. 9196g

† Dnia 13 września 1969 r. zmarł długoletni st. woźny Technikum Budowlanego nr 1 i Zasadniczej Szkoły Budowlanej nr 1 w Poznaniu

MARCELI MAZURCZAK

powstaniec śląski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

W Zmarłym straciłm oddanego Skole pracownika, serdecznego kolegi i prawdziwego przyjaciela wielu pokoleń młodzieży.

Zegnamy Go ze smutkiem.

Składamy

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

Rodzinie.

GRONO PEDAGOGICZNE — UCZNIOWIE

DYREKCJA — ADMINISTRACJA

KOMITET RODZICIELSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu na Junikowie. 9297g

Sprzedaż

Wózki dziecięce ostatnia nowość, głębokie, spacerowe, wzory prawie zastrzeżone. poleca wytwórnia. Orzeszkowej 13. 9015g

Oticon — aparat słuchowy w okularach, duński, nowy sprzedam. Głogowska 124 m. 9, Poznań, godzina 16-19. 9075g

Sprzedam suknie ślubne (gipłora). Dąbrowskiego 24 m. 7. 9093g

Sprzedam pianino czarne z płytą metalową. Poznań, ul. Jarochofska 59 m. 4. 7906g

Samochody

Auto Service — Poznań, Kreszowskiego 30, zabezpiecza antykorozyjnie podwozia samochodów udzielając 3-letniej gwarancji na nowy samochód. 2-letniej na używany. Polecamy naprawy specjalność zawieszania Syreny. 7934g

Syrene 103 z przyczepą lub bez sprzedam, 33 tys. km przebiegu. Ogłads: lakiernia, ul. Umóitowska, dojazd autobusem 51 do końca ul. Grochowej Łaki. 8388g

Sprzedam Syrenę 103. Przybyszewskiego 34 m. 9. Zgłoszenia po godz. 16. 9029g

Sprzedam Syrenę 103. stan dobry. Parking: Aleje Marcinkowskiego. 9103g

Sprzedam Warszawę Combi. Zgłoszenia: tel. 717-28. 8837g

Sprzedamy okazynie Citroen 2 CV rok produkcji 1965. Fiat 600. Parking — Marcinkowskiego. 9025g

Bagażówkę Junak, trzykolową tanio sprzedam w idealnym stanie. Poznań, ul. Grudzień 109, tel. 405-23. 8260g

Volkswagen 1200, rok produkcji 1960, pilnie sprzedam. Poznań, Siemiradzkiego 10 m. 4. 8592g

Sprzedam Syrenę 103. Przybyszewskiego 34 m. 9. Zgłoszenia po godz. 16. 9029g

Sprzedam Syrenę 103. stan dobry. Parking: Aleje Marcinkowskiego. 9103g

Sprzedam Syrenę 103. stan dobry. Parking: Aleje Marcinkowskiego. 9103g

Dnia 13 września br. zginął śmiercią tragiczną:

ANTONI KUBIAK — lat 49

MARCIN SZYBIAK — lat 61

członkowie Zarządu Rolniczej Spółdzielni Produkcijnej w Radlinie, pow. Jarocin.

ZYGFRED PAWEŁCZYK — lat 35

członek RSP Radlin, pow. Jarocin.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 16 września br. o godz. 9.30 na cmentarzu w Radlinie.

IRENEUSZ CIELOSZYK — lat 24

kierownik produkcji RSP Radlin oraz żona

IRENA CIELOSZYK — lat 22

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 16 września br. o godz. 10 na cmentarzu w Wilkowie.

WŁODZIMIERZ PODLEWSKI

— lat 29

kierownik zaopatrzenia w RSP oraz żona

JANINA PODLEWSKA — lat 22

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 16 września br. o godz. 13.30 na cmentarzu w Żerkowie.

JADWIGA ROZPENDOWSKA

— lat 29

st. księgowa RSP Radlin.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 16 września br. o godz. 16 na cmentarzu w Jarocinie.

HELENA PRZEWODNA — lat 42

żona kier. Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa PPRN w Jarocinie.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 16 września br. o godz. 16 na cmentarzu w Koźminie Wlkp.

JAN KRÓLIK — lat 36

członek RSP Nowy Świat, pow. Pleszew.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 16 września o godz. 10 na cmentarzu w Dobrzycu.

W osobach tragicznie Zmarłych ruch spółdzielczości produkcyjnej stracił ofiarnych działaczy, członków i pracowników.

Rodzinom Zmarłych

oraz Kolektynom Spółdzielczym

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

składają:

RADA i ZARZĄD

Wojewódzkiego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcijnych w Poznaniu

CZŁONKOWIE

Wielkopolskich Spółdzielni Produkcijnych

RADA ZAKŁADOWA

Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości przy WZ RSP w Poznaniu

PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTIJNA przy WZ RSP w Poznaniu. K6994

† Dnia 14 września 1969 r. zmarł nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

KLEMENS DYWELSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

16	Kornela
Wtorek	Śniadanie: 5.26—18.07

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Gwałtu, co się dzieje”; NOWY — g. 19 „Uciekla mi przepióreczka”; OPERA — g. 19 „Ernani” (występ Opery z Geni); OPERETKA — g. 19 „Skrzydlaty kochanek”; MARCINEK — g. 17 „Matwa” i „Szalona Lokomotywa”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Polonia: „Święta zastawia pulapkę”; KOSCIAN: „Ostatni watażka”; LESZNO: „Wielki wąż Chingachgook”; NOWY TOMYSL: „Pan Wołodyjowski”; OBORNIA: „Grymasy”; SREM Słonko: „Zakazane piosenki” i „Smarkula”; SRODA: „Marianna 055”; SZAMOTULY: „Ruchome piaski”; WĄGROWIEC: „Lalka”; WRZESNIA: „Molo”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Londyn 1969”.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17); 8.10 Publicyst. miedzyznar.; 8.19 „Melodie na dzień dobry”; 8.44 Piosenka dla solenizanta... Informacje dla wszystkich; 9 Dla klas V (język polski); „Mariensztacka opowieść” — słuch.; 9.30 Polska muzyka ludowa; 9.40 Dla przedszkol.; „Bekska — Lala” — słuch.; 10.05 „Ślawa i chwala” — odc. 38 pow.; 10.25 Tance symf.; 10.50 „Spacery paryskie” — wakacyjny kurs j. franc.; 11 Jesień w muzyce; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.25 Koncert z polonezem; 13 Dla kl. III—IV (wych. muzyczne); „Z muzyką na nowy rok szkolny” — z cyklu „Gawędy muzyczne”; 13.20 Koncert Ork. Mandolinistów; 14 Karabin i pióro — aud. o twórczości batalistycznej W. Bilskiego; 14.30 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 15.10 Transm. z lekkoatletycznych mistrzostw Europy w Atenach; 16.20 „Popołudnie z młodzieżą”; 18.05 Transm. lekkoatletycznych mistrzostw Europy w Atenach; 18.15 Ród z Wisła związany — rep. dźwiękowy; 18.29 Recital pieśniarski K. Sergiela; 18.30 Muzyka i Aktualności; 19.15 Dla domu i dla ciebie; 19.30 Koncert życzeń; 20.25 Transm. lekkoatletycznych mistrzostw Europy w Atenach; 21 Teatr PR — Premiera miesiaca: „Czekajmy”; 22.05 Sylwetka kompozytora Henryka Melcera; 22.45 Taneczna rytm; 23.10 „Przełamyj i pogląd”; 23.20 Gra Zespołu E. Spyrki; 23.40 Taneczmy w rytmie dixie; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10. 12.05. 15. 16. 18. 20. 23. 24. 1. 2. 5.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 „Z badań Ośrodka Opinii Publicznej i Studiów Programowych”; 8.45 „Legato i staccato” w wyk. ork. rozrywk.; 9 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 9.35 Z życia ZSR; 9.55 Melodie, które się nie starzeją; 10.25 Kto się z czego śmieje; 10.55 Z operowej twórczości różnych epok; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 „Słuchacz pisa — my odpowiadamy”; 13.25 Pieśni St. Moniuszki; 13.40 „Śmierć Artemia Cruz” — fragm. pow.; 14.05 Z nagrań Ork. PR pod dyr. St. Rachonia; 14.45 „Biekitna sztafeta”; 15 Rosyjska muzyka baletowa; 15.30 Z płytoteiki rozrywkowej „Polskich Nagrań”; 17.25 Jazz dla melomanów; 17.40 „Polska nie jedno ma imię” — aud. dla młodzieży; 17.55 Radioexpress; 18.05 Gra Pozn. 15-tka Radiowa; 18.25 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Magazyn literacko-muzyczny pt.: „Kiedy Chac-Mool powraca”; 21.16 Z nagrań solistów zaproszonych do naszego studia; 21.30 Reportaż literacki: „Okupacja cyfrowa”; 21.50 Alfabet Ork. Rozrywk.; 22.27 Wiadomości sportowe i wyniki Totalizatora Sportowego; 22.30 „Narodzin blue sa”; 22.45 Wiersze St. R. Dobrowolskiego; 23 Reportaż z III Festiwalu Pianistyki Polskiej w Słupsku; 23.35 Na dobranoc — śpiewa Ertha Kitt, Nana Mouskouri, Nat „King” Cole, Ray Charles i Franck Sinatra.

WIADOMOŚCI: 5.30. 6.30. 7.30. 8.30. 9.30. 12.05. 14. 16. 19. 22. 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Wakacje komisarza Maigret” — odc. 4 pow.; 17.40 „Mexico, co Mexico” — czyli przeboje w Meksyku; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Kryminał z komentarzem: „Odwiedziny” wg Johna Lutha; 18.25 Poezja i piosenka — Louis Aragon; 18.37 Melodie z warszawskich przedmieść; 19 Mała encyklopedia wielkiego dramatu — Lew Tołstoj; 19.30 Kręć się, kręć... płyto: 20 Łowy i polowy; 20.20 Nowe, nowsze i najnowsze; 21 Wszystko o przyszłości magazyn; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton; 21.50 Warszawski wrzesień; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Zespół Jacka Szczygła; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk.; „Młodość króla Henryka IV”; 22.45 Przeboje z Atlantyku; 23 Miniatury poetyckie — Impresje z podróży; 23.05 Koncert tylko dla melomanów; 23.50 Śpiewa Antoine.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
1/1 IX 1969 Nr 220 (7955)

Tradycja i nowoczesność

W Orzechowskich Zakładach Przemysłu Sklejek

Wielki plac wokół zakładu wypełniony jest drewnem w różnej postaci. Olbrzymie pnie drzew krajowych i egzotycznych, do chodzące do dwóch metrów grubości, zmieniają się w cienkie płyty okleinowe służące do foinowania mebli, a sklejkę w deszczuiki posadzkowe lite lub w słynne z estetyki i oszczędności klejone deski orzechowskie. Z 1 m kw. fryzu otrzymuje się 34 m kw. parkietu litego albo 85 m kw. orzechowskich desek.

Odpadki wędrują na drugą stronę drogi, do nowego zakładu. Tu, przetarte na pył, nasycone klejem, poddane ciśnieniu specjalnych pras zmieniają się ponownie w cenny materiał, wędrujący dalej w świat jako płyty wiórowe.

17 września br., dzień oficjalnego otwarcia nowego zakładu, stanowi święto nie tylko dla fabryki, obchodzącej jednocześnie 75-lecie swego istnienia. Jest świętem wszystkich mieszkańców Orzechowa, które otrzymało z tej okazji nową nawierzchnię, nowy chodnik wokół zakładu i odnowione przez właścicieli domków płoty. Związek mieszkańców Orzechowa z zakładem jest bardzo silny. Od lat daje on im zatrudnienie, a ostatnio także domy mieszkalne. W 1952 r. wybudowano tu dom socjalny, w którym zlokalizowano przyzakładowy ośrodek zdrowia oraz przedszkole dla dzieci pracowników. W latach 1960—64 oddano do użytku trzy bloki mieszkalne, a w ubiegłym roku czwarty. Ten ostatni w ramach resortowego budownictwa spółdzielczego.

ZACZEŁO SIĘ OD TARTAKU

Pierwszy tartak powstał tu w latach 1893—94 i dawał pracę 30—40 robotnikom. Właścicielem był Niemiec. W 1920 r. przeszedł w ręce polskie. Jego właściciel wprowadził jako jeden z pierwszych w Polsce produkcję deszczułek parkietowych. W 1928 r. pożar zniszczył znaczną część zakładu, lecz dogodne położenie i obecność taniej siły roboczej zdecydowały o jego odbudowie i rozbudowie. W 1935 r. właściciel dobudował o-

kleiniarnię, tuż przed wybuchem wojny rozpoczął produkcję sklejk i płyt drzewiowych. Podczas wojny okupanci umieścili tu jeszcze dodatkowo produkcję mebli. Barak, w którym obecnie mieści się oddział płyt stołarskich, to właśnie pozostałość z tamtych czasów.

Opuszczając Polskę Niemcy podpalili zakład orzechowski. Nie mieli jednak czasu dopilnować, by spłonął. Szybka akcja ratownicza, w której uczestniczył m. in. obecny dyrektor zakładu, Marian Groele, pozwoliła zlokalizować pożar i uratować zakład. Wznowiono produkcję. Od 10 lat trwa modernizacja hal i urządzeń. Dla zapewnienia fachowej siły roboczej w 1963 r. utworzono przyzakładową szkołę zawodową. 14 spośród jej pierwszych absolwentów kończy obecnie zaocznie jarocińskie Technikum Przemysłu Drzewnego.

KASPRZAK, DOBRY I INNI

Spórą część załogi stanowią starzy pracownicy, związani z zakładem od lat. Na przykład Leon Kasprzak pracuje tu już 45 lat. Zaczynał pracę przed wojną, pracował w czasie okupacji i pierwszych powojennych lat. Bez jednej nagany, bez jednego spóźnienia. Teraz pełni funkcję kontrolera na wydziale oklein. Nie przepuści żadnego błędu, nie przymknie na nic oka. Jakość okleiny, decydującej o jakości mebli, musi być dobrą wizytówką zakładu.

Ewaryst Dobry pracuje w zakładach orzechowskich znacznie krócej. Przybył tu 4 sierpnia 1953 r. Zaczął jako tokarz na wydziale mechanicznym. Przedtem pracował w zakładzie prywatnym. Ale nawet tych 16 lat — to kawał historii zakładu. Dobry opowiada, że gdy przybył do fabryki, przy łada deszczu wszyscy to neli tu w błocie. Wiele czynności trzeba było wykonywać przy użyciu własnych mięśni, wagony z drzewem ciągnęły konie, maszyny były stare. Złota nie pozostała ani śladu, koń jest tylko jeden. Dowozi materiał drzewny tam, dokąd ze względu na brak miejsca nie można było doprowadzić torów, ani dojechać wózkami. Hale produkcyjne wzniosły się, wszędzie nowoczesne maszyny, do maksimum eliminujące pracę ludzkich mięśni. Jeszcze tylko tartak musi zostać zmodernizowany.

Nowy oddział płyt wiórowych budowany od 1966 r., oddany do wstępnej eksploatacji 1 kwietnia br., i mają rozpocząć produkcję. Pracuje tu 120 osób. Około 30 proc. pochodzi ze starego zakładu. Wykonawał prototypy maszyn i urządzeń było kilkanaście zakładów podlegających Zjed-

noczeniu Przemysłu Maszynowego Lesnictwa. Są prototypowe, a więc nie sprawdzone w warunkach normalnej produkcji, wymagają niejednokrotnie pewnej korekty. By usunąć jakąś awarię nie wystarczy dotychczasowe doświadczenie. Trzeba szukać nowych rozwiązań. Dlatego właśnie przyszli tu najlepsi. Wśród nich Ewaryst Dobry.

Gdy spytałam zastępcę kierownika oddziału Janusza Krzyżowczaka, jak sobie radzą w wypadkach awarii, zaproponował, bym porozmawiała o tym z Dobrym. Potrafi on tkwić przy maszynie tak długo, aż jej nie rozgryzie i nie naprawi. Należy do tych, co to mają nie tylko złote ręce, ale jakąś intuicję, pozwalającą wyczuć potrzeby maszyny.

Ewaryst Dobry o swoim zakładzie i swoich maszynach mógłby mówić w nieskończoność. Wśród załogi znalazłoby się wielu do niego podobnych.

Zakład orzechowski ma przed sobą perspektywę rozwoju. W planach znajduje się budowa nowej okleinarni, a łącznie z tym modernizacja tartaku, jako części składowej tego oddziału. Obecnie wartość globalna produkcji zakładu wynosi 257 mln zł. Oklein produkuje się 4300 m kw. Uruchomienie nowego oddziału pozwoli uzyskać dodatkowych 10 mln m kw. Inwestycja się opłaca.

B. W.

Z Leszna

Odnaki i wyróżnienia dla przodujących kolejarzy

Nowymi osiągnięciami i dalszymi zobowiązaniami produkcyjnymi powitali Dzień Kolejarza pracownicy żelaznego transportu Węzła Leszczyńskiego.

Wszystkie bez wyjątku służby kolejowe na Węzle Leszno, zaliczane do przodujących w poznańskiej DOKP, zanotowały na swym koncie szereg osiągnięć. Służby ruchu i trakcji, usprawniając systematycznie zdolności przewozowe, podniosły mierniki eksploatacyjne.

Dla zwiększenia bezpieczeństwa ruchu i uzyskania lepszej jazdy drogowej ułożyli np. ponad 100 km toru bezstykowego na linii Rawicz — Czempin.

Pracownicy Służby Zabezpieczenia Ruchu i Łączności m. in. pobudowali w Lesznie nowoczesne, elektryczne urządzenia przekątnikowe zabezpieczenia ruchu oraz wykonałi wiele poważnych robót, mających na celu zwiększenie bezpieczeństwa ruchu pociągów.

„Wagonowcy” wyróżnili się systematycznym oszczędzaniem drewna, dzięki uruchomieniu pierwszej na sieci PKP produkcji laminatów, stosowanych z powodzeniem przy budowie i naprawie wagonów towarowych.

Z okazji święta kolejarskiego w ub. niedzielę odbyła się w sali kina „Panorama” w Lesznie uroczysta akademii.

Referat okolicznościowy wygłosił naczelnik Oddziału Ruchowo-Handlowego — Franciszek Siemiński.

Podczas akademii 60 długoletnim i ofiarnym pracownikom PKP wręczono odznaki resortowe „Przodujący Kolejarz”. Najwięcej, bo aż 21 kolejarzy wyróżniono ze służby ruchowo-handlowej; z trakcji — 19 i z drogowej — 9.

W części artystycznej akademii wyświetlono film produkcji polskiej pt. „Sąsiedzi”.

Po południu na boisku Polonii w Lesznie odbył się kolejarski festyn połączony z imprezami sportowymi, a wieczorem zabawa ludowa.

MARCIN RYDLEWICZ

Uczniowie — rzemieślnicy dla uczczenia 25-lecia PRL

Osiem tysięcy uczniów, pobierających naukę w zakładach rzemieślniczych Wielkopolski podpisało deklarację o społecznym dla uczczenia 25-lecia Polski Ludowej. Pod patronatem 37 cechów rzemieślniczych z całego województwa i Poznania uczniowie ci wykonują liczne prace społeczne o ogólnej wartości ponad 550 tys. zł. Rezultatem tego spontanicznego zrywu będą prace wykonane przy budowie domów rzemiosła (w województwie), w szkołach, na ulicach miast i miasteczek. Wszyscy uczniowie z Poznania zadeklarowali prace przy budowie nowego ZOO.

Na przykład meldunek Cechu Rzemiosł Włókienniczych z Poznania donosi, że młodzi adepci tego rzemiosła wykonają bezpłatnie 25 fartuszków, 30 kosmetyczek, 100 par obuwia ochronnego i 50 pokrowców — dla Domu Dziecka. Oni też pomogą swojej szkole zawodowej i zrobią tablice dydaktyczne, uporządkują teren przyszkolny oraz poświęcą po 100 godzin na roboty w parku miejskim i na terenie nowego ZOO. Ogółem wartość czynu — 15 tys. zł.

Uczniowie rzemieślnicy z Gniezna większość czynów zadeklarowali na rzecz miasta. Do konają oni m. in. odnowienia pomnika ofiar walki narodo-wo-wyzwoleńczej przy ul. Armii Czerwonej, przeprowadzą konserwację wodotrysku w parku Kościuszkim. Z uczniowskich warsztatów wyjdzie też 100 piżamek dla Domu Dziecka.

Młodzież rzemieślnicza Ostrowa Wlkp. da czyn społeczny wartości 24 tys. zł i wykoną bardzo liczne roboty na terenie szkoły zawodowej i miasta. Oni to podjęli się przygotować pomieszczenia dla biblioteki szkolnej, wymalować szereg pomieszczeń szkolnych, za instalować oświetlenie boiska itp. (n)

odpowiadamy

E. M. Gniezno. Dzieciom służy prawo do renty rodzinnej po zmarłym pracowniku (ojcu lub matce) jeżeli dzieci te są stanu wolnego i nie przekroczyły 16 lat życia, a w razie uczęszczania do szkoły do 24 lat. (1834)

E. U. Sroda. Pracownik po roku pracy otrzymuje obecnie 14 dni roboczych urlopu wypoczynkowego, zaś po 3 latach pracy 17 dni roboczych. (1846)

D. L. Szamotuly. List wyjaśniający otrzyma Pani w terminie późniejszym. (1956)

R. J. Obrzycko. Wyczerpujących informacji udzielić może jedynie Politechnika Poznańska. (2167)

Antoni K., Pniewy. Po zaawizowaniu paczki z zagranicy, powinien Pan na pocztę zgłosić, że jest rencistą. Poczta wyśle Pański odcinek renty do Warszawy do Urzędu Cel i tam obliczą opłatę za paczkę (już ze zniżką). (2159)

Wrześniowe refleksje

Widzę wyraźnie ich zadumane twarze. O czym myślą? Może o latach swojej młodości — o dniach grozy i zacieklej walki na śmierć i życie, może właśnie o tych, którzy spoczywają w mogiłach pomordowani za to, że byli Polakami?

Jest ich trzech. Pierwszy — Jan Witkowski — dyrektor Cukrowni w Kościanie, ceniony działacz spółdzielczości spożywców i autor wielu społecznych inicjatyw w Kościanie. Od lat piastuje funkcję prezesa Zarządu miejscowego Oddziału Powiatowego ZBoWiD. Wtedy — przed trzydziestu laty — po przebytej kampanii wrześniowej przybył do Kościana i od razu włączył się w pracę konspiracyjną. Był zastępcą komendanta obwodu Armii Krajowej do czasu, kiedy hitlerowscy szpicle z gestapo trafili na trop organizacji. W polowie 1944 r. „zdeto” całą komendę kościańskiego AK. Jan

przewodniczącym Rady Zakładowej przy Sanatorium dla Nerwowo Chorych w Koście. Pełni wiele funkcji w organizacjach i stowarzyszeniach powiatu kościańskiego. Jest między innymi I sekretarzem Komitetu Miejskiego PZPR i członkiem Zarządu Oddziału Powiatowego ZBoWiD. Trzydzieści lat temu — jako ułan — przeżywał w kampanii wrześniowej wzloty i upadki polskiej kawalerii.

Widzę ich zadumane twarze wpatrzonych w granitowe tablice kościańskiego Mauzoleum, pod którym spoczyli ekshumowani zwłoki i prochy ponad 1000 kościanników, skrytobójczo i bestialowskiego okupanta w latach 1939—45. O czym myślą? Może o tych, którzy spoczywają w kamiennych kryptach? A może o tamtych, którzy żyją i o kilkaset kilometrów od piastowskiego Kościa



Twórcą rzeźb i grafik — Ignacy Borucki

Napisał do nas p. Ignacy Borucki z Wągrowca donosząc, że w relacji z obchodów Dni Skoków, jaką zamieściliśmy w „Głosie” 11 bm. (wyd. AB) przekreślono jego nazwisko, wymienione wśród twórców ludowych, wystawiających swoje prace na okolicznościowej wystawie w Skokach. P. Borucki jest autorem rzeźb i grafik eksponowanych na owej wystawie. Błąd w nazwisku powstał z winy naszego korespondenta, który właśnie tak je podał, jak wydrukowano. Zainteresowanego przepraszamy.

TELEWIZJA

WTOREK: 8.30—9.55 — „Kieski i nadzieje” cz. I — fab. film prod. NRD; 10—10.20 — Program szkolny — kl. IV: „Na pomoc przyrodzie”; 10.55—11.40 — Język polski — kl. XI i XII: „Stanisław Wyspiański”; 12—12.20 — Z cyklu: „Wymarzone zawod”; 12.45 — Przeproszenie rolnicze; „Organizacja konkursu uprawowego”; 13.15—14.55 — Przerwa; 15 — „Przypodobienie rolnicze” — powtórzenie; 15.30 — Politechnika TV — Matematyka I rok: „Permutacje i wariacje” oraz „Wzór Newtona”; 16.35 — Dziennik; 16.45 — „Gra Młodych Blues” — program rozrywkowy; 17 — „Artylerzyści” — film z serii „Skizce z poligonu”; 17.15 — TV Ekran Młodych; 19 Program pt.: „Peregrynacja do Teatrów”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — „Kieski i nadzieje” — cz. I fab. film prod. NRD; 21.25 — Kronika Mistrzostw Europy w lekkiej

atletyce; 22.25 — Politechnika TV (powt.). SRODA: 9.55—10.25 — Dla szkół — Historia kl. VII — „Wolność, równość, braterstwo”; 11.05 — „Le karz i znachor” — film z serii „Scigany”; 11.55 — Dla szkół — Fizyka kl. VI — „Miarę”; 14 — Mistrzostwa Europy w lekkoatletyce. Transmisja z Aten; 17.45 — Dziennik; 17.55 — Dla dzieci — „Zrób to sam”; 18.15 — „W trosce o dziecko”; 18.30 — „Czwarta zmiana”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — „Zobowody”; 20.30 — PKF; 20.45 — „Lekarz i znachor” — film z serii „Scigany”; 21.35 — „Światowid” — magazyn spraw miedzyznar.; 22.05 — Z cyklu: „Wielcy twórcy muzyki” — Claudio Monteverdi — program poświęcony życiu i twórczości wybitnego kompozytora włoskiego; 22.35 — Dziennik; 22.55—24 — Politechnika TV — Matematyka — kurs przygotowawczy — „Ułamki” oraz „Proporcjonalność” — wykładowca — prof. dr Wojciech Zakowski. TV zastrzega prawo zmian.

Witkowski wraz z innymi przeszedł katorgę więzienia na Młyńskiej w Poznaniu, trafił do oślawionego Żabikowa, przeżył jego ewakuację i wrócił.

Drugi z nich — Edward Walczak, w trudnych powojennych latach 1945—48 ugał z bronią w ręku za fałszywostkami i reakcyjnymi bandami. Walką dawał swój wkład w dzieło odbudowy i umocnienia młodej, ludowej ojczyzny. Dziś piastuje odpowiedzialne stanowisko w Komendzie Powiatowej Milicji i jest wiceprezesem Oddziału Powiatowego ZBoWiD w Kościanie. Znany, ceniony i lubiany działacz społeczny.

Wreszcie trzeci — Franciszek Peikert pielęgniarz z zawodu, niedawno obrany

na, w Niemieckiej Republice Federalnej i roją sobie mrzonki o „germańskich prawach” do Kościana, Śmigła, Wielichowa, Czempina i Krzywnia?

Niepomnym lekcji historii rewizjonistom i neofaszystom spod znaku swastyki rzucą ostrzeżenie czarne litery wyryte w szarym granicie Mauzoleum: „Pokoleńom ku pamięci jako świadectwo nieugiętości i mocy w trwaniu, oporze i walce; niezłomnym swym ojcom, braciom i synom wystawili Obywatele Ziemi Kościańskiej” oraz „Nieśmiertelny jest naród, którego ziemia wchłonęła ofiary krwi niezłomnych bojowników i bohaterów narodowego obowiązku”.

JERZY ZIELONKA